POGODA
Dzisiaj słonecznie, temperatura do 79 stopni F (26 C), wiatry umiarkowane z kierunków południowo wschodnich.
Jutro częściowo słonecznie, cieplej, temperatura do 82 stopni F (28 C).
Wschód słońca o godz. 6:26 rano, zachód o godz. 7:07 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj czwartek, 11 września — Jacka.
Jutro piątek, 12 września — Gwidona.
Pojutrze sobota, 13 września — Filipa, Eugenii.

No. 179 Rok (Vol.) LXXIII CHICAGO, IL., Czwartek, 11 Września (September 11), 1980 Telefon wszystkich Biur 286-0141. 30¢

REŻYM MA PRETENSJE DO AFL-CIO

US Dwukrotnie Ostrzegły ZSRR

Wolnościowiec Czeski w NRF

Monachium (DP) — Do Monachium przybył czechosłowacki wolnościowiec — Jiri Lederer. Towarzyszy mu żona, Polka, Elżbieta i 10-letnia córka. Ledererowie zostali zmuszeni do emigracji przez władze czechosłowackie, które nie zgodziły się na stały pobyt żony Lederera w Czechosłowacji. Lederer oświadczył, że ubiega się o azyl polityczny w NRF.

W telewizyjnym wywiadzie oświadczył, że ostatnie wydarzenia w Polsce, potwierdziły, iż "robotnicy mogą skutecznie walczyć z reżymami totalitarnymi". O wpływie strajków w Polsce na inne kraje socjalistyczne Lederer powiedział: "Jednym z poważnych skutków, jakie mogą mieć wydarzenia w Polsce, jest udowodnienie, że połączona działalność robotników może przeciwstawić się reżymowi totalitarnemu".

Lederer stwierdził, że będzie nadal prowadził walkę o przestrzeganie praw ludzkich w Czechosłowacji i w Polsce.

Pogłębia Się Izolacja Bani-Sadra

Teheran (UPI) — Upozowani na "studentów" chuligani irańscy, którzy uwięzili zakładników amerykańskich, w toczącej się w Iranie walce o władzę połączyli się z fanatycznymi fundamentalistami, pogłębiając w ten sposób izolację prezydenta Bani-Sadra, któremu zarzucają brak odwagi w konflikcie ze Stanami Zjednoczonymi.

"Dlaczego nie ma pan dość odwagi, aby pozostać na arenie i walczyć z nieznającymi litości światowymi pożeraczami (Stanami Zjednoczonymi), których ręce aż po łokcie unużane są we krwi islamskiej młodzieży. . . . Ostrzegamy, że jeśli ktokolwiek zacznie stwarzać atmosferę wrogą wobec rewolucji i opatrznościowego działania, w którym przewodzi imam Khomeini i którego popiera szlachetny Majlis (Parlament) — zdemaskujemy go przed narodem otwarcie i ze wszystkimi szczegółami" — grożą chuligani w oficjalnie ogłoszonym oświadczeniu.

Sytuacja wewnętrzno-polityczna w Iranie daleka jest od stabilizacji. Dał temu wyraz przywódca religijny, ayatollah Golpaygani, który telegraficznie zwrócił uwagę Khomeiniego na fakt "istnienia oczywistych różnic wśród tych, którzy odpowiedzialni są za sprawy naszego państwa."

"Wszystko wskazuje na to, że nikt, jedynie pan, ma możliwości zakończenia kryzysu. . . . Należy więc żywić nadzieję, że zanim trzeba będzie ponosić nieprzyjemne konsekwencje — zacznie pan działać wyraźnie i zdecydowanie" — napisał w swoim telegramie ayatollah Golpaygani.

FBI Prowadzi Poszukiwania

Sacramento, Kalif. (UPI) — Agenci FBI prowadzą dochodzenia w trzech miastach Zachodniego Wybrzeża w celu wykrycia sprawców podłożenia materiałów wybuchowych w samolocie pasażerskim linii lotniczych United Airlines.

Eksplozja nastąpiła już po opuszczeniu pokładu samolotu przez pasażerów.

Dwóch pracowników lotniska dokonujących wyładowania bagażu odniosło niegroźne obrażenia.

Dotychczas nie wiadomo kto i dlaczego podłożył bombę.

Przedstawiciel United, Frank Besso, powiedział że wybuch bomby przed wylądowaniem mógłby doprowadzić do groźnej katastrofy.

Przed Interwencją w Polsce

Amb. Spasowski Rozmawiał o Sytuacji w Polsce z Dept. Stanu

Washington. (ST) — "Los Angeles Times" doniósł, że od chwili rozpoczęcia strajków w Polsce Stany Zjednoczone dwukrotnie zwracały się do Sowietów o wstrzymanie wszelkiej interwencji w naszym kraju.

Przedstawiciel Departamentu Stanu potwierdził, że apele wystosowano zarówno w Moskwie jak i w Waszyngtonie.

Wstrzymując się od użycia języka pogróżek, Amerykanie podkreślali istotę zezwolenia Polakom na rozwiązanie problemów we własnym zakresie.

W apelach US znalazło się jednak ostrzeżenie na wypadek inwazji na Polskę lub innej poważnej interwencji ze strony ZSRR zmierzającej do rozwiązania problemów między polskimi robotnikami a komunistycznym rządem w Warszawie.

Rząd Cartera ostrzegł, że interwencja taka doprowadzi do znacznie poważniejszego ograniczenia stosunków

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Adm. Zumwalt Oskarża Prez. Cartera

Washington. (UPI) — W ogłoszonym publicznie liście, emerytowany admirał Elmo Zumwalt zarzucił prez. Carterowi ujawnienie wiadomości o istnieniu niewykrywalnego przez radary samolotu, w celu zahamowania krytyk na temat jego polityki obronnej.

Zumwalt, były szef operacji marynarki wojennej, uważa przekazanie tych informacji do wiadomości publicznej za "niezwykle szkodliwe dla bezpieczeństwa krajowego" i pozwalające Sowietom na rozbudowę technologii niweczącej amerykańskie osiągnięcia.

"Na podstawie moich kontaktów z przedstawicielami personelu Białego Domu i Pentagonu nie mam żadnych wątpliwości co do tego, że decyzja rozgłoszenia wiadomości o istnieniu takiej technologii została podjęta przez samego prez. Cartera.

Metoda polegała na tym, aby najpierw dopuścić do pogłosek na ten temat, które później zmusiły by rząd do ich potwierdzenia" — pisze Zumwalt.

Admirał, jako pierwszy, oskarżył Cartera o osobiste podjęcie decyzji ujawnienia tajemnicy w celu zmniejszenia niezadowolenia spowodowanego odwołaniem budowy bombowca strategicznego B-1.

List został odczytany podczas konferencji prasowej przez. sen. Richarda Lugar (R.-Ind.), który wezwał do przeprowadzenia na ten temat przesłuchań przed senackim Komitetem Wywiadu.

Na czele tego komitetu stoi sen. Birch Bayh (D.-Ind.).

Izba Niższa Zaaprobowała Ostatni Punkt Planu Cartera

Washington (UPI) Izba Niższa zaaprobowała ustawę o zniesieniu niektórych zarządzeń dotyczących ruchu kolejowego.

Ustawa ta jest ostatnią z planu prez. Cartera o zniesieniu regulaminów dotyczących stawek za usługi transportowe i szeregu innych zarządzeń.

Prez. Carter uważał, że ustawa ta pomoże kolejom w wydźwignięciu się z finansowych kłopotów.

O Zniesienie Zakazu Produkcji Broni Chemicznej

Washington. (UPI) — Izba Reprezentantów głosowała za budową zakładów broni chemicznej ignorując argumenty rządu, utrzymującego, że posunięcie to jest niezgodne z militarną polityką USA.

Decyzja ta zapadła po głosowaniu na którym większością 337 przeciwko 22 głosom Izba zaaprobowała ustawę o przyznaniu $5.5 miliarda na konstrukcje militarne w 1981 roku.

Ostateczne plany budowy zakładów w Pine Bluff, Ark. zostaną przyjęte lub też odrzucone na posiedzeniu Komitetu Konferencyjnego z Senatem, który w tym względzie podziela stanowisko rządu.

Jeśli projekt dojdzie do skutku, będzie to pierwsza tego rodzaju budowa od 1969 roku, kiedy prez. Nixon wydał zakaz produkcji broni chemicznej.

Zwolennicy ustawy utrzymują, że budowa zakładów nie koniecznie musi oznaczać natychmiastowe rozpoczęcie produkcji broni chemicznej, może jednak posłużyć jako ostrzeżenie, że Stany Zjednoczone podejmą taką produkcję w razie potrzeby.

Przeciwnicy propozycji podkreślili fakt, że rozpoczęcie produkcji byłoby sprzeczne z planami wystosowania żądania do planami wystosowania żądania do Organizacji Narodów Zjednoczonych o zbadanie doniesień na temat użycia broni chemicznej przez ZSRR w Kambodży i Afganistanie, wbrew międzynarodowym umowom.

Rząd Zaprzysiężony

Madryt (UPI) — Monarcha hiszpański Juan Carlos dokonał zaprzysiężenia nowego rządu premiera Adolfo Suareza, drugiego już w ciągu ostatnich czterech miesięcy.

Powodzie i Upały

(UPI) — Ekipy ratunkowe w dalszym ciągu prowadzą poszukiwania ostatniego z trójki dzieci zaginionych podczas powodzi we wschodniej Arizonie.

Dotychczas z nurtów rzeki wydobyto ciała dwojga utopionych dzieci.

Matka ofiar, Georgia Donaldson zdołała zbiec z dwojgiem starszych dzieci z domu, młodsza trójka w wieku od 7 miesięcy do 3 lat została porwana przez prąd wezbranej rzeki.

W powiecie Ada w stanie Idaho wydano ostrzeżenie przeciwpowodziowe po obfitych opadach, które w ciągu dwóch godzin nagromadziły 2 cale deszczu.

Ulice i place Roosevelt i Vernal w północno-wschodniej części stanu Utah zostały zalane wodą po groźnej burzy, która na szczęście nie doprowadziła do poważniejszych zniszczeń.

W dziewięciu miastach na dalekim południu wysoka temperatura powietrza znów pobiła rekordy.

Najgorecej było w Meridian, Miss. gdzie już czwarty z kolei dzień temperatura utrzymuje się powyżej 100 stopni F.

Michael Kogutek Prezesem Amer. Legionu

Lackawana. N.Y. (Inf. wł.) — Wieloletni działacz organizacji weterańskich i społecznych w Lackawana, Michael Kogutek został ostatnio wybrany prezesem Amerykańskiego Legionu, potężnej organizacji weterańskiej. Wybór nastąpił na konwencji, jaka odbyła się w Bostonie, Mass. Kogutek został wybrany przez aklamację.

Liczący 54 lata nowy prezes Amerykańskiego Legionu, poświęcił 34 lata pracy na rzecz spraw weterańskich, zajmując wpływowe stanowiska w tej organizacji na terenie stanu New York.

Urodził się w Lackawana, studiował w Cornell University, a dyplom uzyskał w Empire State College. W życiu publicznym był komisarzem policji i robót publicznych w mieście swego urodzenia, jak też prezesem Lackawana Chamber of Commerce.

Irak Odebrał Zagrabioną Ziemię

Bagdad (UPI) — Rządząca w Iraku partia Baath ogłosiła, że w zaciętej walce wojska irackie odebrały 26.5 mil kwadratowych terytorium zagrabionego 10 lat temu przez szacha Iranu.

"Wojska irackie, w odpowiedzi na ślubowanie prezydenta Saddam Husseina, że każdy cal irackiej ziemi zagrabionej przez perskich uzurpatorów zostanie odebrany, uwolniły już całe terytorium irackie, którego władze perskie nie chciały zwrócić na mocy międzynarodowego porozumienia" — głosi komunikat irackiego ministerstwa obrony.

Międzynarodowe porozumienie, wspomnianie w tym komunikacie, oznacza umowę z 1975 roku podpisaną w Algerze przez ówczesnego wiceprezydenta irackiego Husseina i przez szacha Pahlevi. Zagrabione terytorium ogranicza się do estuarium Shatt al Arab, rozdzielającego Irak i Iran.

Równocześnie iracka agencja prasowa informuje, że Irak stracił w walkach tylko 6 zabitych i 14 rannych oraz 3 czołgi i 3 półpancerne wozy do przewożenia żołnierzy, natomiast straty nieprzyjaciela wynoszą dwa samoloty i jeden helikopter, 29 czołgów, 5 pojazdów wojskowych i 12 żołnierzy wziętych do niewoli.

Teheran ze swojej strony chwali się zniszczeniem czterech irackich migów, czterech helikopterów i "dziesiątków" czołgów.

Będą Egzekucje

Monrovia. (NYT) — Dyktator Liberii, starszy sierżant Samuel Doe, zapowiedział wznowienie egzekucji i likwidowanie w ten sposób "wrogów ludu" i elementów anty-rewolucyjnych.

Prosty Rachunek

Mieszkaniec Texasu, przejeżdżając koleją przez prerię, stwierdził, że pasię się tam stado, liczące 7.389 sztuk bydła.

—Jak pan do tego doszedł? — pytają zdumieni współpasażerowie.

—To bardzo proste: policzyłem nogi i podzieliłem przez cztery! — opowiada Texańczyk.

Nowy Atak Sowieckiej Agencji TASS

Londyn. (DP) — Sowiecka agencja TASS w ataku wymierzonym przeciwko Zachodowi oraz komentując wypadki w Polsce, dała między wierszami do zrozumienia, że nie ma warunków na tzw. proces liberalizacji w Polsce.

Reakcyjna prasa zachodnia zajęta jest rozsiewaniem wiadomości o Polsce, które mogą być użyte w dywersyjnej akcji przeciw socjalistycznemu systemowi — pisze sowiecka agencja, atakując prez. Cartera który nie ukrywa podziwu i uznania dla tego, co się w Polsce dzieje.

Zachodnie związki zawodowe przekazują wielkie sumy tym, którzy praktycznie usiłują podważyć fundamenty socjalizmu w Polsce. TASS dała reżymowi warszawskiemu sygnał ukrócenia kontaktów między wolnościowcami polskimi a gośćmi i dziennikarzami z Zachodu.

Użyte przez agencję słowo "liberalizacja" jest w języku Kremla pojęciem jak najbardziej negatywnym i ma czytelnikowi przypomnieć tragiczny eksperyment "socjalizmu z ludzką twarzą," który miał miejsce w roku 1968 w Czechosłowacji.

Czescy reformatorzy zostali przepędzeni przez czołgi Paktu Warszawskiego w 8 miesięcy po objęciu władzy.

Wzmianka o dotacjach zachodnich związków zawodowych dla strajkujących Polaków ma być dowodem, że niepokoje w Polsce są finansowane przez zagranicę.

W ślad za Moskwą cała prasa wschodnioniemiecka przedstawiła ugodę między rządem a robotnikami w Gdańsku jako "kapitulację, która może mieć groźne następstwa." Rząd we wschodnim Berlinie idąc dalej niż Kreml, twierdzi, że przyjęcie żądań strajkujących było "niszczącym ciosem dla socjalizmu na polskich ziemiach."

Zgoda Na Wznowienie Rokowań

Aleksandria. (UPI) — Izrael i Egipt uzgodniły wznowienie rokowań w sprawie palestyńskiej autonomii, co nastąpi jeszcze w tym miesiącu w Nowym Yorku. Egipski prezydent Sadat powiedział, że osiągnięto "znaczny postęp" w czasie godzinnej rozmowy z izraelskim ministrem spraw zagranicznych Yitzhakiem Shamirem.

Sadat podał też wiadomość, że egipski minister spraw zagranicznych Butros Ghali odleci do Nowego Yorku już w piątek, aby wziąć udział w sesji ONZ, która rozpocznie się dopiero w piątek, oraz aby podjąć rozmowy z Shamirem.

Obaj ministrowie planują już swoje spotkanie, a także "spotkania z naszymi przyjaciółmi w Stanach Zjednoczonych" — poinformował egipski prezydent.

Alarm w Watykanie

Watykan. (UPI) — Sprzątaczka omiatająca meble w Banku Watykańskim nieświadomie dotknęła superczułej elektrycznej instalacji alarmowej, czym spowodowała pogotowie organów bezpieczeństwa. Natychmiast zamknięto wszystkie bramy, licząc na ujęcie rabusia jeszcze w murach Watykanu. Sytuację wyjaśniła ta sama sprzątaczka, która spowodowała alarm. Zatelefonowała bowiem na wartownię, że nie może wydostać się z budynku bankowego.

Z Powodu Pomocy Dla Stoczniowców

Jagielski Wezwany "Na Odprawę" Do Moskwy

Warszawa. (UPI) — Przedstawiciel warszawskiego ministerstwa spraw zagranicznych w rozmowie z dyplomatą amerykańskim, akredytowanym w Warszawie, dał wyraz "niezadowolenia" czynników oficjalnych z powodu pomocy finansowej w wysokości $25,000 udzielonej strajkującym stoczniowcom przez związek zawodowy AFL-CIO.

Rzecznik tej organizacji w Waszyngtonie potwierdził fakt przekazania pomocy i zapowiedział, że będzie ona kontynuowana.

"Bez względu na to, jakie będzie podejście rządu polskiego, można mieć pewność, że działalności naszej nie zaniechamy" — powiedział rzecznik.

Natomiast rzecznik Departamentu Stanu — John Trattner — ani nie

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

"Egoistyczne" Pobudki Kandydatów

Washington (UPI) — W programie telewizyjnym NBC "Today" i ABC "Good morning America" wystąpił szef kampanii wyborczej prez. Cartera, Robert Strauss, który powiedział, że każdy z kandydatów na prezydenta działa zgodnie z własnymi "egoistycznymi" pobudkami.

We wtorek, kiedy Liga Kobiet organizująca i finansująca debaty telewizyjne kandydatów uznała, że John Anderson kwalifikuje się do wzięcia udziału w debatach, prez. Carter powiedział, że nie przystąpi do nich, jeśli uprzednio nie odbędzie debaty z samym R. Reaganem.

Tymczasem zarówno Reagan jak niezależny kandydat John Anderson z zadowoleniem przyjęli decyzję Ligii.

Obydwaj wyrazili gotowość do odbycia spotkania nawet jeśli prez. Carter nie weźmie w nim udziału.

Strauss zaznaczył, że dzięki transmitowanym przez stacje telewizyjne debatom, Anderson może zdobyć większą ilość głosów kosztem Cartera, podczas gdy Reaganowi praktycznie nie grozi ich utrata. "Sprawą oczywistą jest, że Reaganowi obecność Andersona całkowicie odpowiada, podczas gdy dla Cartera jest mocno ryzykowna" — stwierdził szef kampanii Cartera.

Anderson wyraził przekonanie, że niezadowolenie publiczności ostatecznie zmusi prezydenta do udziału w debatach, Reagan powątpiewał czy Carter w ogóle nosi się z zamiarem odbycia debat. Tymczasem Strauss zaznaczając, że prezydent nie chce dopuścić do debat z "dwoma republikanami" (Anderson jest republikańskim senatorem z Illinois) powiedział, że po przeprowadzeniu debat Carter-Reagan, zgodzi się na wszelkie inne debaty zaplanowane przez Ligę.

Kara i Reprymenda Dla Kapelana US

Wuerzburg, NRF (UPI) — Amerykański sąd wojskowy, złożony z białych oficerów, zdecydował skazać na karę $3,000 i zalecił udzielenie reprymendy czarnemu kapelanowi wojsk USA — 41-letniemu kpt. James R. Johnsonowi za zachowanie się "niegodne oficera," roztaczanie przed podległą mu pracowniczką "fantazji seksualnych" z nią związanych, używanie obscenicznego języka i lubieżne podejście do innych pracowniczek jemu podległych.

Skazany jest zdania, że padł ofiarą "rasizmu," a jego wojskowy obrońca Robert Fiore orzekł, że proces kapelana był "najbardziej niewiarogodnym" w całej jego praktyce.

Co Słychać Wśród Podhalan

Już w tę niedzielę, w ogrodzie "Woźniak Casino" odbędzie się doroczna impreza Koła 23 Odrowąż Podhalański — piknik pod nazwą "Wybór Królowej Podhala." Sześć uroczych góralek zgłosiło swój udział w konkursie o tytuł "Królowej." Tere-

Teresa Obłaźna

sa Obłaźna, lat 18, z Koła 23 Odrowąż Podh.; Janina Kulawiak, lat 16, z Koła 23 Odrowąż Podh.; Maria Cieśla, lat 17, z Koła 31 Wierchy; Krystyna Kowalkowska, lat 16, z Koła 23 Odrowąż Podh.; Krystyna Maniak, lat 18, z Koła 23 Odrowąż Podh. i Mariola Makówka, lat 17 z Koła 23 Odrowąż Podh.

Dla dziewcząt jest to dużym przeżyciem, jak też dla ich rodzin i gości. Przecież każda z nich pragnęłaby zdobyć i tytuł i koronę. A może tylko jedna. Która? Przekonacie się podczas zabawy ogrodowej "u Woźniaka," 2530 South Blue Island Ave., w tę niedzielę, 14 września. Początek o

Maria Cieśla

godzinie 1:00 po południu. Do tańca przygrywać będzie orkiestra "Biało-Czerwoni" oraz kapela góralska. Wystąpi również zespół góralski Hyrni pod kierownictwem Stanisława Kubańskiego. Komitet przygotowuje odpowiednio nie tylko stronę rozrywkową, ale także i kulinarną. Z pewnością każdy będzie zadowolony. Zaprasza się wszystkich Podhalan i Polonię.

Za zarząd: Anna Ligas — prezeska, Janina Kowalkowska — sekretarz finansowy.

Zabawa Stoliczkowa

Zarząd Koła 20 Literacko-Dramatycznego im. Kazimierza Przerwy-Tetmajera zaprasza wszystkich członków — Podhalan i sympatyków na "social party" — zabawę stoliczkową, w tę niedzielę, 14 września, do Domu Podhalan, 3035 W. 51st Street, na godzinę 2:00 po południu. Komitet prosi o przyniesienie fantów. Jest to jedyna doroczna impreza dochodowa Koła, dlatego bardzo prosimy o poparcie tej zabawy. Za zarząd: Andrzej Lacek — prezes.

Posiedzenia

W piątek, 12 września odbędzie się posiedzenie **Zarządu Głównego Związku Podhalan,** o godzinie 7:30 wieczorem, w Domu Podhalan. Obecność

Janina Kulawiak

członków Zarządu i Dyrekcji jest obowiązkowa. Dużo spraw odkłada się na okres powakacyjny, więc należy załatwić je teraz. Apelujemy o stu procentową obecność.

Za zarząd Józef Gil — prezes.

Koło 19 im. A. Ducha-Knapczyka odbędzie posiedzenie kwartalne w tę niedzielę, 14 września, w Domu Podhalan, 3035 W. 51st St., o godzinie 3:00 po południu. Ze względu na wiele spraw, które mamy do załatwienia, prosimy członków o punktualne przybycie.

Za zarząd Helena Trunko — skarbnik.

Posiedzenie kwartalne **Koła 21**

Krystyna Kowalkowska

Czarny Dunajec odbędzie się w niedzielę, 14 września, w Domu Podhalan, o godzinie 2:00 po południu. Zarząd Koła uprzejmie prosi wszystkich członków o obowiązkowe przybycie, gdyż nawał różnych pilnych spraw zobowiązuje nas wszystkich do rozpoczęcia pracy po okresie wypoczynku.

Dr Andrzej Ciszek — prezes, Jan Kantor — wiceprezes.

Zarząd Koła 27 Witów zawiadamia swoich członków, że posiedzenie powakacyjne odbędzie się w niedzielę, 14 września w Domu Podhalan, o godzinie 4:00 po południu. Prezes Andrzej Toczek zwraca się do wszystkich o wzięcie udziału w tym zebraniu z powodu bardzo ważnych spraw, jakie czekają na załatwienie. Prosimy o punktualne przybycie.

Janina Duda

Odwołanie Zebrania Korp. Pl. 141 SWAP

Korpus Placówki 141 SWAP, odwołuje posiedzenie z niedzili 14 wrześ. do niedzieli 28 września na godz. 1:30 po poł. w sali Placówki, 1239 N. Wood ulica.

Uprzejmie prosimy wszystkie Koleżanki o punktualne przybycie, gdyż mamy ważne sprawy do załatwienia.

Wybór Delegatek na 50-ty Koleżeński Zjazd Okręgu 1-go SWAP; sprawa zbiórki "Bławatka"; Fundusz Inwalidzki im. J. Paderewskiego; Zabawa roczna w niedzielę 9 listopada; Zabawa "Rummage Sale".

Henryka Michałowska — prezeska
Helena M. Stermińska — sekretarka

Pogrzeb Na Morzu

Norfolk, Va. (UPI) — Dowództwo marynarki wojennej odrzuciło wszelkie zarzuty przeciwko komendantowi okrętu "USS Farragut," nie widząc w jego postępowaniu ślad przekroczenia przepisów czy regulaminu.

Załoga okrętu wniosła przeciwko Williamowi Wunderly skargę za wydanie rozkazu strzelania do trumny zawierającej zwłoki jednego z marynarzy. Zdarzenie to miało miejsce 14 lipca. Po ceremonii pogrzebowej trumna została zepchnięta do wody. Ponieważ przez długi okres czasu utrzymywała się na powierzchni, komendant wydał rozkaz podziurawienia jej kulami karabinowymi, tak aby woda dostała się do wewnątrz i swoim ciężarem spowodowała opadnięcie na dno.

Po przeprowadzeniu dochodzenia okazało się, że trumna dostarczona na okręt przez rodzinę zmarłego zbudowana była ze zbyt lekkich materiałów. W rezultacie nieprzyjemnego zajścia, grupa dochodzeniowa poleciła przyjmowanie do pogrzebów na morzu wyłącznie trumien metalowych.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Kopalnia "Budryk"

W rejonie Ornontowic (woj. katowickie) powstaje kolejna kopalnia węgla koksowego — "Budryk." Brygady z Przedsiębiorstwa Budowy Szybów w Bytomiu głębią tu równocześnie 4 szyby o największej jak dotąd w polskim górnictwie średnicy 9 metrów. Szeroki przekrój wyrobisk pionowych pozwoli zapewnić dobre warunki klimatyczne pracy górników na dużych głębokościach. Najniższy poziom wydobywczy w kop. "Budryk" położony będzie 1,190 metrów w głębi ziemi.

Nowa kopalnia, która rozpocznie pracę w końcu 1984 roku, dostarczać będzie 20 tys. ton paliwa na dobę.

Zapisy Do Polskiej Szkoły Im. F. Chopina w Palatine

Stoimy u progu drugiego roku istnienia Polskiej Szkoły przedmiotów Ojczystych na najdalej wysuniętym północno-zachodnim przedmieściu w Palatine.

Robiąc bilans całorocznej pracy mamy wiele pozytywnych osiągnięć na polu pracy metodyczno-pedagogicznej. Braliśmy również czynny udział na zewnątrz w różnych uroczystościach. Urządziliśmy polską choinkę w publicznej bibliotece w Arlington Heights. Braliśmy udział wraz z innymi polskimi szkołami Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w uroczystościach związanych z wizytą Ojca świętego w Chicago, w międzyszkolnym opłatku, święconym, Paradzie 3 Majowej oraz pikniku.

Szkoła nasza należy do Zjednoczonych Polskich Szkół, prowadzonych przez Zrzeszenie Nauczycieli Polskich. Program jej obejmuje: szkoła podstawowa od kl. I do VIII, przedszkole, kursy dla niemówiących po polsku, kursy dla dorosłych oraz tańce ludowe.

Zapisy oraz pierwszy dzień nauki rozpocznie się w sobotę, 13 września br., o godz. 9:30 rano w przepięknej, nowoczesnej szkole średniej — Palatine High School, 1111 Rowhling Rd., Palatine, Ill. W dniu rejestracji będą również przyjmowane zapisy do harcerstwa.

Barbara Kozłowska — kierownik.
Zofia Barczyk, tel. 359-9539.

Wratislavia Cantans

W 1966 r. zorganizowano we Wrocławiu pierwszy Festiwal Oratoryjno-Kantatowy "Wratislavia Cantans". Idea festiwalu od początku wyrażała się w połączeniu trzech elementów: oryginalnej i nader atrakcyjnej dla publiczności formuły repertuarowej, możliwie najlepszego wykonawstwa oraz zabytkowych wnętrz jako miejsc koncertów.

Dziś "Wratislavia Cantans" jest największym i najważniejszym — obok "Warszawskiej Jesieni" — festiwalem muzycznym w Polsce, zarazem jedną z dwóch imprez szczycących się członkostwem Europejskiego Stowarzyszenia Festiwali Muzycznych.

Tegoroczny XV Festiwal "Wratislavia Cantans" przyniósł ogromną porcję wspaniałej muzyki. Zainaugurowali go słynni wrocławscy kameraliści Cantores Minores Wratislavienses pod dyrekcją Edmunda Kajdasza, którzy zaprezentowali w sali Ratusza "Melodje na Psałterz Polski" Mikołaja Gomółki, a w katedrze Marii Magdaleny wystąpił chór Filharmonii Śląskiej i orkiestra symfoniczna Filharmonii Wrocławskiej pod dyrekcją Andrzeja Markowskiego z udziałem solistów. W programie znalazły się trzy dzieła: "Ocalony z Warszawy" A. Schoenberga, "Magnifica" A. Vivaldiego i "Utrecht Te Deum" G. F. Haendla.

Na wrocławskim festiwalu wystąpili także goście zagraniczni — Hannoverscher Oratorienchor Staatsorchester z Hanoveru pod dyrekcją Hansa Herberta Joerisa (w programie Msza C-dur Beethovena i Te Deum Brucknera), Collegium Cantorum Wien pod dyrekcją Otto Partmanna z udziałem solistów, chór Leif Strand's Kammarkoer ze Sztokholmu oraz Fortune's Fire — Lute Song Ensemble, wreszcie francuski chór uniwersytecki i orkiestra kameralna z Dijon pod dyrekcją Rogera Toulet.

Polskie zespoły przygotowały na festiwal takie arcydzieła muzyki światowej jak Oratorium na Boże Narodznie J. S. Bacha (chór chłopięcomęski i orkiestra Filharmonii Poznańskiej pod dyrekcją Stefana Stuligrosza), Pasję wg św. Łukasza" G. Telemanna (Capella Bydgostiensis pod dyrekcją Wł. Szymańskiego), oratorium "Juda Machabeusz" Bacha (orkiestra kameralna i zespoły Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu pod dyrekcją St. Stuligrosza), Mszę Koronacyjną C-dur J. Elsnera (chór Polskiego Radia z Krakowa i orkiestra Filharmonii Wrocławskiej pod dyrekcją M. Pijarowskiego) oraz "Missa pro pace" F. Nowowiejskiego (chór Filharmonii Śląskiej pod dyrekcją J. Wojtachy). Choć zdecydowanie dominowała w programach festiwalowych klasyka, wykonano także najnowsze dzieła polskich kompozytorów.

Sklepy "Dominick's" z Pomocą Fundacji Kopernikowskiej

Poniedziałek, wtorek i środa, 15, 16 i 17 września, zostały wyznaczone jako "Benefit Days" dla Fundacji Kopernikowskiej. To znaczy, że jeżeli w tych dniach zrobicie swoje zakupy w sklepach Dominick's to sklepy przeznaczą 5-procent z tych obrotów na rzecz Fundacji Kopernikowskiej. Należy tylko przedstawić specjalny kupon, który jest do nabycia w biurze Fundacji, kasjerce, lub jeżeli nie macie kuponu to wystarczy przesłać taśmę kasową z waszych zakupów do biura Fundacji.

Kupując w sklepach Dominick's w poniedziałek, wtorek i środę, 15, 16 i 17 września, pomożecie zbudować Polski Dom Kulturalno-Społeczny w Chicago.

Adres Fundacji:
Copernicus Foundation
5216 W. Lawrence Ave.
Chicago, Ill. 60630
Telefon: 777-8898.

Kursy Jęz. Angielskiego Rozpoczną Się w Sobotę

Nauka języka angielskiego, przeznaczona dla osób początkujących albo zaawansowanych w języku angielskim, odbywać się będzie w każdą sobotę w Domu SPK, 3242 N. Pulaski Rd., blisko Milwaukee Ave.

Klasa podstawowa — od 12:00 do 2:00 po południu lub od 6:15 do 8:00 wieczorem;

Klasa wyższa — od 2:00 do 4:00 po południu;

Klasa średnia — 4:30 do 6:15 po południu.

Lekcje angielskiego, pod kierownictwem akredytowanych pedagogów amerykańskich, podane są w interesującej i przystępnej formie. Metoda nauczania zastosowana jest do specyficznych potrzeb Polaków. Dlatego kursy angielskiego w Domu SPK, cieszą się dużą popularnością.

Nauka angielskiego rozpocznie się w sobotę, 13 września. Można się zapisać przed rozpoczęciem lekcji. Opłata szkolna wynosi $8 za semester jesienny (3 miesiące).

Po bliższe informacje prosimy telefonować do p. Wandy Rozmarek — 283-0779.

Czy należysz do jednej z polonijnych organizacji bratniej pomocy?

Elegant Ease!

Printed Pattern

4658
SIZES 8-20
by Anne Adams

When the right dress comes along you know it. Right for office or restaurant . . . a simple but outstanding dress with curvy neckline, raglan sleeves.

Printed Pattern 4658: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 3 1/8 yards 60-inch fabric.

$1.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Why put up with high prices—save dollars, get better quality! Send for our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. 94 patterns, Free Pattern Coupon (worth $1.75). Catalog, $1.00.

133-Fashion Home Quilting $1.75
130-Sweaters-Sizes 38-56 . $1.75
129-Quick/Easy Transfers . $1.75
127-Afghans 'n' Doilies . . . $1.75

PROFESOR WILCZUR

TADEUSZ DOŁĘGA MOSTOWICZ

32

(Ciąg Dalszy)

Nie dokończył. Do przedziału wszedł konduktor i stereotypowym tonem powiedział:

— Poproszę bilety do kontroli.

Bilety Łucji i Wilczura zostały przedziurkowane. Z kolei kanduktor zwrócił się do Jemioła, patrząc nań nieufnie:

— Pański bilet?

— Charonie, perfidnie eksploatujący twórczą inwencję Stevenson dla niskich celów kapitalizacji etatycznej. Czy nie budzi się w tobie spontaniczna dezaprobata tych tendencji cywilizacyjnych, które wplątały się w tryby fiskalizmu, paraliżującego liberalizm lokomocyjny i intensywną penetrację interregionalną?

Stropiony konduktor powiódł wzrokiem po obecnych i odezwał się już całkiem niepewnie:

— Mnie tam wszystko jedno. Pan będzie łaskaw bilet do kontroli.

— Cha! cha; cha! — zaśmiał się Jemioł. — Więc naprawdę pieścisz w swej duszy słodkie złudzenie, że mogę posiadać coś takiego?

— Ja tu nie na żarty przyszedłem — oburzył się konduktor — i niech pan mnie nie tyka, bo z panem świń nie pasłem. Proszę o bilet, albo wysadzę pana na najbliższej stacji.

— Nie przyjdzie ci to tak łatwo, carissime, albowiem przepisy, którym musisz niewolniczo ulegać powiadają, że pasażer, który nie zdążył kupić biletu może to uskutecznić w wagonie za pewną nieznaczną dopłatą. Ja właśnie jestem takim pasażerem.

To rzekłszy, przybrał pogardliwy wyraz twarzy i wydobył z kieszeni pękaty portfel Wilczura, wyciągnął z pliki banknotów jeden, wręczając go konduktorowi.

Obfita zawartość pugilaresu, skonsternowała konduktora. Była dlań zupełną niespodzianką, gdyż swoim wprawnym okiem, już wchodząc do przedziału, ocenił tego pasażera w meloniku, jako włóczęgę bez grosza przy duszy. Teraz przyszło mu na myśl, że może to być jakiś dziwak.

— Czy pan też jedzie do Ludwikowa — zapytał rzeczowo.

— Do Ludwikowa? — zaciekawił się Jemioł. — Tak, przyjacielu, podziwiam twoją intuicję. Istotnie jadę do Ludwikowa. Natomiast będę ci wdzięczny, Archimedesie, jeżeli mi powiesz, po kiego diabła.

Konduktor podał mu bilet i wzruszył ramionami:

— Pan tak do mnie doprawdy dziwnie mówi.

Gdy się wycofał, Jemioł westchnął:

— No i widzisz, generale, sam o tym nie wiedząc, zafundowałeś mi bilet do jakiegoś parszywego Ludwikowa. A to przyjm ode mnie w darze, jako skromny rewanż.

Powiedziawszy to, podał Wilczurowi jego portfel.

— Ależ... ale to mój portfel — zdziwił się profesor.

— Tak, — przyznał Jemioł — i tej właśnie okoliczności zawdzięczam to, że nie stał się moim. Ach, faraonie, wzbudziłeś słabość w moim lwim sercu. Niech tam. Wspaniałomyślnie zwracam ci ten opasły przedmiot, zdobyty nakładem znacznego doświadczenia i niejakiej wprawy palców. A na przyszłość nie radzę ci Midasie, wieszać palta tuż przy drzwiach przedziału.

Wilczur był widocznie zażenowany całym tym zdarzeniem, natomiast Łucja spoglądała na Jemioła z nie dającym się ukryć niepokojem. Nie zwracając na to uwagi, perorował dalej. W pewnej chwili zapytał.

— Czy to czcigodni państwo jadą do owego Ludwikowa?

— Tak — potwierdziła Łucja.

W każdym razie proszę mnie uprzedzić, kiedy będzie ta stacja, bo muszę kazać służbie zapakować moje liczne kufry.

—Ma pan dość dużo czasu — powiedziała Łucja. — Jakieś jeszcze dwanaście godzin.

— Ach tak? Więc to jest gdzieś w pobliżu bieguna północnego.

— Nie, przyjacielu — zaśmiał się Wilczur. — Nie dojeżdżamy nawet do kręgu polarnego.

— To świetnie, bo nie zabrałem ze sobą psów pociągowych sań, ani innych eskimosów. Ale czy możecie mnie poinformować, po kiego licha tam jedziecie? Na letniaki, cesarzu?

— Nie, przyjacielu. To przenosiny, i po części ty jesteś ich sprawcą. Obrzydziłeś mi miasto...

— Recte, uświadomiłem ci, my dear, twoje obrzydzenie do miasta. W człowieku jest cała dżungla nieuświadomionych upodobań, zagłuszonych zachcianek, sympatii i awersyj. Fortepian stoi jak głupia krowa, nic nie wie o swoim wnętrzu, o tych setkach strun, które zdolne są wydawać najprzeróżniejsze dźwięki. Gdy jednak do tego pudła, na pozór martwego, zabierze się wirtouz wydobędzie zeń umiejętnymi manipulacjami całe piekło i niebo muzyki. Tak i ja zabieram się do dusz ludzkich. Morał?... Przestawaj ze mną, a osiągniesz ideał poznania siebie.

Wilczur uśmiechnął się:

— Nic nie mam przeciwko temu.

— Przeciwko czemu?

— Przeciw przestawaniu z tobą. Jedź z nami przyjacielu i zostań.

— A za przeproszeniem po kiego diabła?

— Chociażby w charakterze witruoza. A zresztą, nie masz przecież ani rodziny, ani nic cię nie zmusza do powrotu do Warszawy. Posiedzisz sobie na wsi wśród innych ludzi... O, właśnie! tam cię naocznie przekonam, ilu ludzi jest dobrych. Nie chciałeś wierzyć w ich istnienie.

Po krótkich certacjach Jemioł zgodził się. Ostatecznie było mu wszystko jedno, gdzie czas spędza, ponieważ zaś rozmowy z Wilczurem sprawiały mu przyjemność, powiedział:

— No cóż, na jakiś czas mogę skorzystać z twoich propozycyj milordzie.

Profesor Wilczur ucieszył się:

— No widzisz, przyjacielu. Nasza ekipa wzmacnia się. I jestem przekonany, że poznawszy radoliskie strony już nie zechcesz stamtąd wyjeżdżać. Sądzę też, że obrzydnie ci próżniactwo i wraz z koleżanką Kańską będziesz mi pomagał.

Jemioł zmkarszczył brwi i jego przekrwione oczy skierowały się na Łucję:

— Z kim? — zapytał nieswoim głosem.

— Z doktor Łucją Kańską — powiedział Wilczur, ruchem ręki wskazując swoje vis-a-vis.

Wykrzywiona błazeńsko i cynicznie twarz Jemioła przybrała nagle skupiony, poważny wyraz. Wzrok długo błądził po twarzy i postaci Łucji.

— Pani nazywa się Kańska?... Nie wiedziałem o tym.

— Od urodzenia — zaśmiała się nieco zaskoczona jego tonem Łucja.

— Czy... czy pani pochodzi z Sandomierza? — nie spuszczał z niej oczu.

— Nie. Z miechowskiego, ale w Sandomierzu miałam rodzinę.

Zapanowało milczenie.

— Zna pan tamte strony? — zapytała Łucja.

Jemioł długo nie odpowiadał. Wreszcie wzruszył ramionami:

— Człowiek włóczy się wszędzie.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Trzydniowe Uroczystości Stulecia ZNP

Posiedzenie Zarządu Centralnego 19-go Września. — Bankiet 20-go i Msza Św. Dziękczynna 21 Września

Wielkie uroczystości chwalebnego Stulecia Związku Narodowego Polskiego odbędą się w dniach od 18-go do 21-go września i obejmują:

* * *

Posiedzenie Zarządu Centralnego w czwartek, 18 września w gmachu administracyjnym, 6100 N. Cicero Ave.;

* * *

Złożenie wieńców w sobotę, o 10-ej rano na grobie pierwszego skarbnika i drugiego prezesa Związku, Stanisława Kociemskiego, którego zwłoki spoczywają na cmentarzu Graceland; oraz złożenie wieńców przy pominikach Mikołaja Kopernika i Tadeusza Kościuszki na alei wjazdowej do planetarium Adlera.

Wieńce złoży prezes Alojzy A. Mazewski w otoczeniu cenzora Hilarego S. Czaplickiego, Zarządu Centralnego i komisarzy i komisarek Rady Nadzorczej.

* * *

W piątek, 19-go września odbędzie się Zjazd Rady Nadzorczej, oraz zebranie Komisji Szkolnej pod przewodnictwem cenzora Czaplickiego.

* * *

W sobotę wieczorem odbędzie się Bankiet i Bal Stulecia w sali Białego Orła, 6845 Milwaukee Ave., Niles, gdzie przyjęcie towarzyskie rozpocznie się o 6:00 wieczorem, a obiad podany będzie o 7:30.

* * *

Przygotowaniom do bankietu przewodniczy wiceprezeska Helena Szymanowicz.

Program bankietu przewiduje:

inwokację przez ks. Biskupa Alfreda Abramowicza, przemówienie prezesa Mazewskiego, życzenia i pozdrowienia gubernatora James R. Thompsona, mayora Jane Byrne, cenzora Czaplickiego, prezesa ZPRK Józefa Drobota, prezeski Związku Polek Heleny Zielińskiej i innych wybitnych przedstawicieli Polonii, oraz benedykcję przez ks. Biskupa Józefa Zawistowskiego z Zachodniej Diecezji Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła.

Główne przemówienie wygłosi wybitny przedstawiciel rządu Stanów Zjednoczonych.

* * *

Uroczystości Stulecia Związkowego zakończone będą Sumą Dziękczynną, jaką odprawi Ordynariusz Diecezji Green Bay i niezwykle zasłużony przywódca i działacz ks. Biskup Alojzy J. Wycisło, w kościele św. Trójcy, w niedzielę, 21-go września, o 10:30 przed południem.

Koncelebrantami z Biskupem będą księża — Kazimierz Tadla C.R., Mieczysław Tadla, C.R., Jan Stephen, C.R. i Zbigniew Gorecki, S.J.

Mistrzem ceremonii będzie ks. Jan Rolek.

Kazanie wygłosi ks. Kazimierz Tadla, a rolę diakonów spełnią dr Edward C. Różański i Stefan Stańczak.

Te uroczystości kościelne zorganizował Komitet Zarządu Centralnego pod przewodnictwem skarbnika Edwarda J. Moskala. Do Komitetu wchodzą dyrektorzy:

Tadeusz Radosz, Florentyna Wiatrowska, Mieczysła Odrobina, Emil Kolasa, Jan Radzymiński i Mieczysław Jaglijewski.

Tow. Wolność Ludu Grupa 2742 ZNP

Posiedzenie Tow. Wolność Ludu, Gr. 2742 ZNP, odbędzie swe pierwsze posiedzenie powakacyjne w niedzielę, 21 września, o godz. 1:30 po poł., w sali parafii św. Jadwigi, przy Hoyne i Lyndale (wejście z podwórza szkolnego od ulicy Hamilton).

Uprzejmie prosimy członków o punktualne przybycie, gdyż mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia.

Zenon Ziołkowski, prez.; Mieczysław Sterminski, sekr.

Zapisy Do Szkoły Przy Gminie 39 ZNP

Jak rok rocznie zapisy do Szkoły Sobotniej przy Gminie 39 ZNP odbędą się w sobotę, 13 września, od godziny 10 rano do 12 w południe w sali Archer Park, 4901 S. Kilbourn ul.

Nauka zaś rozpocznie się w sobotę, 20 września i będzie prowadzona w każdą sobotę od godziny 9 do 12 w południe. Jest pożądanym, aby dziecko było członkiem ZNP. Jeżeli jeszcze nie jest ono członkiem, z chęcią zapiszemy całą rodzinę.

W szkółce będą nauczane przedmioty: język polski, czytanie, pisanie, śpiew i polskie tańce ludowych.

Przyjmowana jest dziatwa od 6-go roku i wzwyż.

Po dalsze informacje prosimy dzwonić do P. M. Winieckiej 636-3885. przewodniczącej komitetu młodzieży przy Gminie 39 ZNP, M. Winiecka.

Wiadomości z Town of Lake

Kalendarz Zebrań Towarzystw Przy Gminie 143-ej ZNP

1—Gmina 143 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w sali Ju. Słowackiego, 1700 West 48-ma ulica, o godzinie 7:30 wieczorem.

2—Tow. Niepodległość Grupa 768 ZNP w każdy 2-gi poniedziałek miesiąca, sala Słowackiego — o godz. 7-ej wieczorem.

3—Tow. Wawel, Grupa 1400 ZNP, w 3 poniedziałek miesiąca, w sali dolnej S.S. Piotra i Pawła, o godzinie 8-ej wieczorem.

4—Tow. Evergreen Park, Gr. 3082 ZNP2-ga środa miesiąca w Capitol Bldg., 95-ta i S. Pulaski Rd. o godzinie 8-ej wieczorem.

5—Tow. Ks. Kordeckiego Gr. 353 ZNP w każdą 3-cią środę miesiąca w sali dolnej S.S. Piotra i Pawła, o godzinie 8-ej wieczorem.

6—Biała Róża, Grupa 2326 ZNP. Każda 3 środa miesiąca w sali Marquette Field House, pokój 104, Pnr. 6700 S. Kedzie Ave., o godzinie 7 wieczorem.

7—Tow. Wisła, Grupa 1919 ZNP, 2-ga niedziela miesiąca w slai Plac. 14 SWAP, 4139 S. Kedzie, o godzinie 2-ej po południu.

8—Tow. Millenium, Grupa 3175 ZNP 2-ga niedziela miesiąca. Cornell Park, 50-ta i S. Wood ulica, o godzinie 2-ej po południu.

9—Tow. Tad. Kościuszki, Grupa 943 ZNP 3-cia niedziela, w sali Plac. 2-ej SWAP, przy 48-ej i S. Wood ulica, o godzinie 2-ej po południu.

10—Tow. Bol. Chrobrego, Grupa 577 ZNP, w 4-tą niedzielę mies. w sali Słowackiego, o godz. 1:30 po poł.

Tow. Wierność, Grupa 2927 ZNP odbędzie posiedzenie miesięczne w środę, 17 września, o godz. 7 wiecz. w sali Cornell Park przy 51-ej i Wood ul. Prosimy wszystkich członków o przybycie. M. Pawlikowski sekr. prot.

Wiadomości Klubu Parafii Osielec

W niedzielę, 14 września, w sali SWAP, 48 i S. Wood, o 5 po poł. odbędzie się posiedzenie Klubu Parafii Osielec, połączone z posiedzeniem Komitetu Historycznej Pamiątkowej Sali im. Jana Pawła II.

Planujemy wyjazd na odpust w niedzielę, 28 września do klasztoru OO. Karmelitów Bosych.

W niedzielę, 5 października o 2 po poł. w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa, 46 i S. Wolcot Ave., odprawiona będzie msza św. z okazji I-ej rocznicy pobytu Ojca Św. w Chicago. Po mszy św., o 4 po poł., w "Paradise Hall", 48 i So. Wood ul., odbędzie się Bankiet Komitetu Historycznej Pamiątkowej Sali im. Jana Pawła II, na który bilety po $10.00 zamawiać można telefonicznie: HE 4-5213 lub AR 6-9603. Gra orkiestra Steve Adamczyka. — Franciszek Kwiatkowski, prezes; Kazimiera Wolanski, sekr. prot.; Mieczysław A. Binkowski, koresp.

Czytajcie polską prasę emigracyjną!

Zabawa Klubu Woj. Białostockiego

Klub Województwa Białostockiego urządza Zabawę Jesienną w sobotę, 13-go września w sali St. Nicholas pnr. 2701 N. Narragansett Ave. Początek o godz. 7:30 wieczorem. Donacja $5. Gra orkiestra "Słowianie". Po rezerwacje proszę dzwonić: 966-7588 i 282-8678.

Miesięczne posiedzenie Klubu odbędzie się w sali Am. Weteranów Post. 34 pnr. 3174 N. Milwaukee Ave. w niedzielę, 14-go września o 2:30 po poł.

Jan Purta — prezes
Zdzisława Lipińska — sekr. prot.

Klub Przyjaciół Ziemi Tarnowskiej

Zarząd Klubu Przyjaciół Ziemi Tarnowskiej serdecznie zaprasza wszystkich członków oraz sympatyków na zebranie Klubu.

Zebranie odbędzie się w niedzielę, 14 września o godz. 4 po poł. w sali bankietowej "Teresa" 2553 N. Pulaski Rd.

Po zebraniu odbędzie się loteria fantowa oraz herbatka towarzyska.

Stanisław Łabno — prezes
Józef Jasiak — koresp.

Klub Wsi Bieniaszowice

Klub Wsi Bieniaszowice urządza Bingo w niedzielę, 14 września, w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Rd. Początek o godz. 2:00 po południu. Donacja $2.00. Dochód na cele społeczne. Dla gości kawa i ciasto darmo.

R. Gaweł — prez.
E. Jagielka — sekr.

Zebranie Klubu Pojawian

Kluba Pojawian odbędzie swe powakacyjne posiedzenie w niedzielę, 14 września w sali pnr 3192 N. Milwaukee ave. Początek o godz. 2:30 po południu. Zarząd Klubu prosi wszystkich członków o przybycie. Zapraszamy również nowoprzybyłych Pojawian.

Jan Rębacz — prezes.

36 Rocznica Falaise-Chambois

Stowarzyszenie Żołnierzy I Dywizji Pancernej w Chicago obchodzić będzie 36 rocznicę walk pod Falaise-Chambois w Normandii, 1944 r. w dniu 14 września br.

Program

Współudział w uroczystej Mszy św. Związku Harcerstwa Polskiego na Marionowie przy ulicy Cortland i Wood, o godz. 11:30 rano. Żołnierski obiad, o godz. 1:00 po poł. w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Av. Program okolicznościowy i artystyczny w którym udział weźmie artystka dram. Wanda Zbierzowska-Frydrych, oraz muzyczny pod kierownictwem prof. R. Rygiela.

Zarząd Stowarzyszenia serdecznie zaprasza członków z rodzinami, bratnie organizacje i przyjaciół.

Duszpasterze Akademiccy w Rzymie

W pielgrzymce do Rzymu wzięła udział 43-osobowa grupa duszpasterzy akademickich z całej Polski.

Pielgrzymka zorganizowana została z inicjatywy Komisji Episkopatu ds. Duszpasterstwa Akademickiego. Kierował nią ks. prałat Tadeusz Uszyński, rektor stołecznego akademickiego kościoła św. Anny i sekretarz Komisji Episkopatu ds. Duszpasterstwa Akademickiego oraz ks. Józef Maj.

Zabytek Sztuki z XII Wieku

Cenny zabytek sztuki i materialnej kultury w postaci kamiennego słupa drogowego ustawionego w roku 1151 na Placu Zamkowym w Koninie i wskazującego dokładnie środek drogi pomiędzy Kaliszem a Kruszwicą (104 km) — budzi zainteresowanie turystów i uczonych.

Łacińska inskrypcja na słupie w tłumaczeniu na język polski brzmi: "Roku od wcielenia Pana Naszego 1151. Miejsce środkowe od rynku kruszwickiego do Kalisza wskazuje ten znak drogi i sprawiedliwości, który nakazał wznieść tutejszy wojewoda Piotr, a także przepołowił drogę dokładnie, by każdy podróżny pamięć jego czcił modlitwą częstą do łaskawego Boga".

Jak wynika z napisu, odległości Konin — Kalisz i Konin — Kruszwica są obliczone zdumiewająco dokładnie — po 52 km.

Słupem interesują się nie tylko turyści, ale i uczeni, rzeźbiarze, plastycy, historycy sztuki. W Muzeum Poczt i Telegrafów we Wrocławiu znajduje się wierna kopia tego słupa, wykonana w 1958 roku przez plastyka i artystę rzeźbiarza T. Zielińskiego.

Kredyty, Zadłużenie, Spłata

25 sierpnia w dzienniku Telewizji Polskiej nadano rozmowę dziennikarza Andrzeja Bobera z nowo mianowanym ministrem finansów PRL Marianem Krzakiem. Po raz pierwszy w środkach masowego przekazu PRL wymieniona została suma zadłużenia Polski na Zachodzie. Wywiad z Krzakiem wywołał ożywione komentarze w prasie zachodniej i opinie, że "był to najszczerszy program" w dziejach polskiej TV. Poniżej stenogram wywiadu:

Red. Bober: — Panie ministrze, jak wynika z ostatnich oficjalnych informacji zadłużenie naszego kraju osiągnęło taki poziom, którego już w żadnym przypadku nie wolno przekroczyć . . . Jaki to jest poziom?

Minister Krzak: — Zadłużenie osiągnęło poziom 20 mld dolarów. Składa się na nie suma kredytów długo- i średnioterminowych. Nie wspominam o kredytach krótkoterminowych, które z reguły są kredytami bardzo wahliwymi, a generalnie biorąc mamy tendencję spadającą w tej dziedzinie. Jest to poziom istotnie bardzo wysoki, którego nie powinniśmy już przekraczać. Chciałbym podkreślić, że wynosi on w tej chwili ponad dwukrotne wpływy z eksportu i usług. A więc można byłoby powiedzieć, że musielibyśmy przez ponad dwa lata eksportować nic nie importując, gdybyśmy chcieli je spłacić. Ale na szczęście jest sytuacja inna . . .

— Rozłożone są w czasie.

— Bardzo słusznie pan podkreślił, są one rozłożone na wiele lat. To jest jedna strona sprawy. A druga strona sprawy jest taka, że równocześnie importując także zawieramy wiele transakcji kredytowych, które nam pozwalają finansować import.

— Jak doszło do tak wysokiego zadłużenia?

— To zadłużenie narosło w okresie dłuższym, kilku, prawie 10 lat i można tu wymienić dwa etapy. Pierwszy etap, kiedy w wyniku pragramu VI Zjazdu przyspieszaliśmy dynamicznie tempo naszego rozwoju, uznano za jedną z metod naszego rozwoju także skorzystanie z kredytów zagranicznych na inwestycje i na modernizację naszego potencjału wytwórczego i jak wiadomo, to się stało.

— I to był okres do jakiegoś 1976 roku.

— Tak jest. Tak można powiedzieć, że w tym okresie przeważały kredyty typu inwestycyjnego bądź kredyty związane z inwestycjami na komponenty, surowce itp. zakupy.

— Rozumiem. A potem? Ten drugi okres?

— Oczywiście, kontynuowaliśmy tę politykę i w drugim okresie, ale już, jak wiadomo z mniejszym natężeniem. Drugi okres, w którym zaczęły dominować kredyty na import zbóż i pasz. Szczególnie swoje apogeum, wręcz mogę tak powiedzieć, osiągnęły one w ubiegłym roku, zaciągnęliśmy na zakupy pasz, zbóż, a także nasion oleistych kredyty na około półtora miliarda dolarów, licząc łącznie z odsetkami. Jest to ogromna suma, kilka fabryk za to można z zbudować, ale pozwoliło nam to, w rachunkach kiedy mieliśmy spadek produkcji rolnej, utrzymać poziom wyżywienia.

— Panie ministrze, powiedział pan, że osiągnęliśmy niebezpieczny poziom zadłużenia, ale przecież polityka kredytowa jest powszechna we współczesnym świecie. Wszyscy biorą kredyty.

— Ma pan rację. Można powiedzieć, że właściwie poza nielicznymi wyjątkami nie ma krajów wysoko rozwiniętych, które by w okresie swojego rozwoju nie korzystały z pomocy zewnętrznej z pomocy zagranicznej, głównie w formie kredytów. Mam tu na myśli Stany Zjednoczone — przeżywały taki okres, Republika Federalna Niemiec po drugiej wojnie światowej i Japonia.

— Na czym więc polega wyjątkowość naszej sytuacji?

— Ja bym powiedział tak, że w pewnym sensie my robimy podobny zabieg ekonomiczny, licząc na to w dłuższym okresie. Wyjątkowość polega może na tym, że weszliśmy w pewien etap, w którym dużą część kredytów przeznaczamy na zakup zbóż i pasz, a więc krótko mówiąc są to kredyty konsumpcyjne i oczywiście jest to pewna wyjątkość, pozwalająca nam utrzymać, jak mówiliśmy, poziom wyżywienia. Niemniej jednak od strony przyrostu dochodu narodowego, niestety nie daje nam już tego efektu.

— Panie ministrze, jeżeli chodzi o to wykorzystanie kredytów na cele inwestycyjne. Bank prowadzi takie badania, jak wygląda wykorzystanie tych kredytów? Czy jest efektywne wykorzystywanie?

— Tak. Duża część tych kredytów była także udzielana jako kredyty bankowe, udzielane naszym przedsiębiorstwom i były niektóre inwestycje udane, jak znana nam, całemu narodowi inwestycja w samochodzie małolitrażowym, który to kredyt już został przez samą fabrykę spłacony. Ale wystąpiły dwa zjawiska pozytywne i negatywne. Niestety, szeroki front inwestycyjny spowodował, że wiele obiektów zostało opóźnionych, proces wdrażania do produkcji także przedłużony, niektóre maszyny, które już przyszły z importu, nienależycie wykorzystane. To kontrola bankowa ujawniła.

— Czyli można powiedzieć tak, że niewłaściwe przygotowanie frontu inwestycyjnego spowodowało to, iż wiele zakupionych maszyn po prostu przyjechało do kraju i cały czas czeka . . .

— Tak jest. Takich przypadków jeszcze, niestety, mamy sporo i dlatego w ramach generalnego porządkowania procesu inwestycyjnego także wprowadzamy kontrolę ex ante, z góry, bankową, sprawdzającą, czy inwestycje są należycie przygotowane.

— Szkoda, że to wcześniej nie było czynione, ale dobrze, że to będzie czynione. Panie ministrze, czy sytuacja ta, o której mówimy, wpływa dziś na stopę życiową?

— Poziom zadłużenia, jaki aktualny mamy, bo sądzę, że o tym pan redaktor myślał, nie wpływa negatywnie na naszą stopę życiową. I tak nie można by było sformułować odpowiedzi. Powiedziałbym, przeciwnie, w przeszłości kredyty, które zaciągnęliśmy także na dobra konsumpcyjne, jak wspomnieliśmy, na paszę, zboża a także i na wiele innych artykułów konsumpcyjnych, były czynnikiem dodatkowo zasilającym dobra konsumpcyjne, które mieliśmy do dyspozycji w kraju. A więc były czynnikiem utrzymania poziomu wyżywienia, a nawet poprawy generalnego poziomu konsumpcji w przeszłości.

— Nie bardzo rozumiem, mianowicie, powiedział pan przedtem, iż musimy znacznie zwiększyć eksport, by opłacić odsetki z tytułu kredytów, czyli bardzo dużo eksportować; innymi słowy, te towary znajdują się na zagranicznych rynkach zbytu, a nie na polskim.

— Ale z drugiej strony, importujemy. Importujemy w tym roku mniej więcej tyle samo, ile eksportujemy, więc jest tu równowaga, a w zeszłym roku mieliśmy ogromną nadwyżkę importu nad eksportem. Innymi słowy, z jednej strony istotnie spłacamy kredyty, zapewniamy normalną obsługę długu, ale z drugiej strony używamy kredytów, nowych kredytów, jako źródła finansowania naszego importu i utrzymujemy go na mnie więcej tym samym, a nawet nieco wyższym poziomie niż eksport.

— Czyli jesteśmy zadłużeni na sumę 20 mld dolarów i mamy zamiar kredyty brać dalej? Tak?

— Tak jest.

— Jak to wytłumaczyć?

— Po prostu nie wolno nam i nie powinniśmy, i nie ma zresztą takiej potrzeby, obniżać poziomu importu. Nie wolno go zwiększać ponad to, co eksportujemy. Ale z drugiej strony jednak, naszym celem i, powiedziałbym, wręcz rozsądnym działaniem jest utrzymywanie jego poziomu. Musimy jednak zwiększać eksport po prostu po to, ażeby także i w przyszłości, mając wpływy z eksportu mieć dodatkowe środki na import, zakładając jednak, że przez długi, długi okres nadal będziemy korzystali z kredytów bankowych na finansowanie części importu.

— Czy mamy kłopoty z zaciąganiem owych nowych kredytów?

— Nie mamy kłopotów, powiedziałbym, w zasadzie nie mamy kłopotów, po prostu dlatego, że jesteśmy krajem mimo wszystko budzącym zaufanie. Na to się składa kilka czynników, wśród których wymienię rozwinięty potencjał kraju, nasze zdolności produkcyjne i także potencjał ludzki, a wśród których także i istotne znaczenie ma to, że z dokładnością zegarka szwajcarskiego spłacamy kredyty. Oczywiście warunkiem tego jest pełne realizowanie naszego eksportu, który nam zapewnia po prostu stałe zasilanie kasy naszych banków pozwalających później tymi pieniądzami obracać i także zapewniać obsługę. Jest to właściwie dynamika eksportu w dzisiejszej sytuacji, jak to wielokrotnie było podkreślone, jego płynna realizacja dzisiaj ma wręcz decydujące znaczenie i wszelkie trudności musimy usuwać. Jest to — uważam, że można tak powiedzieć — naprawdę narodowa sprawa.

— Dziękuję za tę garść informacji. Mam jeszcze prośbę o odpowiedź na następne pytanie, związane z obserwacjami z ostatnich dni. Ma to także chyba związek z tym, o czym mówiliśmy do tej pory. Otóż w niektórych oddziałach bankowych zauważyliśmy nasilenie wypłaty z kont walutowych. Obywatele, którzy posiadają takie konta walutowe, podejmują pieniądze, podejmują waluty. Pan minister, będąc kiedyś w naszym studiu, przy okazji też takiej sytuacji, powiedział, że nigdy nie będzie przeszkód w realizacji tych wypłat. Czy pan dzisiaj podtrzymuje to stanowisko?

— Oczywiście, w pełni podtrzymuję. Banki w pełni gwarantują wszelkie wypłaty i należytą i sprawną obsługę kont naszych obywateli posiadających oszczędności walutowe, i takie jest nasze zamierzenie na przyszłość i będziemy wszystko czynili, ażeby stwarzać warunki korzystnych lokat dla obywateli. No, jest to także i dla nas też korzystne.

— Dla nas, to znaczy dla banku czy dla ludzi?

— Jest korzystne dla ludzi, bo jest to bezpieczne i przynosi odsetki.

— Ale dla banku również?

— Jest korzystne powiedziałbym dla gospodarki narodowej. Bank obsługuje gospodarkę narodową, która ma możliwość w pewnym stopniu obracania tymi środkami, które się znajdują w banku — i to daje potem odsetki, które ludziom możemy wypłacać.

— Dziękuję panu, panie ministrze za przybycie do studia i za informacje.

— Dziękuję.

Sabałowe Bajania

W Bukowinie Tatrzańskiej działa najstarsza placówka kulturalna w południowej Polsce — Spółdzielnia Kulturalno-Oświatowa "Dom Ludowy im. Fr. Cwiżewicza", założona w 1928 roku. Jest to instytucja wielce zasłużona dla rozwoju kultury regionalnej na Podhalu i jedyna tego rodzaju spółdzielnia w Kraju.

W 1967 roku z inicjatywy działaczy społecznych, skupionych przy tym Domu, zorganizowany został regionalny konkurs gawędziarzy pod nazwą "Sabałowe Bajania". W pierwszych latach w konkursie brali udział gawędziarze z terenu Podhala. Od 1969 roku wprowadzono do imprezy konkurs instrumentalistów ludowych, a od 1975 roku — konkurs śpiewaków ludowych.

Skąd się wzięła idea "Sabałowych Bajań"? W tradycjach kultury ludu podhalańskiego na trwałe zapisała się postać jednego z najwybitniejszych ludzi Podhala — Jana Krzeptowskiego zwanego Sabałą.

Urodził się on w 1809 roku we wsi Kościelisko, a zmarł w 1894 roku w Zakopanem. Jego mogiła znajduje się na Starym Cmentarzu góralskim na Pęksowym Brzysku, gdzie miejsce wiecznego spoczynku znalazło wielu zasłużonych dla Polski ludzi.

Ten sławny góral, znany ludowy gawędziarz, muzykant, a także myśliwy, w młodym wieku przygodnie chadzał na zbójnickie wyprawy. W 1846 roku uczestniczył w Powstaniu Chochołowskim — słynnym zrywie ludu podhalańskiego. W późniejszym okresie zasłynął jako gawędziarz na wycieczkach tatrzańskich perciami i turniami. Opowiadał o swoich przygodach zbójnickich i myśliwskich oraz o życiu i obyczajach ludności góralskiej. Szczególnie lubił opowiadać gawędy humorystyczne. Zasłynął także jako muzykant. Grywał stare góralskie melodie na geślikach, zwanych złubcokami. Zaprzyjaźnił się szczególnie z dr. Tytusem Chałubińskim, odkrywcą Zakopanego, z którym wędrował tatrzańskimi szlakami. Obaj zostali umieszczeni na wspólnym pomniku w centrum Zakopanego.

Sabała stał się symbolem dawnej góralszczyzny, a jego postać tkwi głęboko w tradycji Podhala. Tradycje sabałowych gawęd, muzykowania i śpiewu pozostały do dziś w skarbcu kultury ludu podhalańskiego. Z tych to właśnie tradycji narodziła się w Bukowinie Tatrzańskiej piękna impreza, która ostatnio odbyła się już po raz czternasty.

Ogłaszajcie Się w Dzienniku Związkowym!

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)
Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646
JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy) .....30¢
W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Week-End) .....40¢

Opinie Prezesa AFL-CIO

Prezes centrali unijnej AFL-CIO, Lane Kirkland, udzielił wywiadu tygodnikowi "U.S News & World Report", wyrażając swoje opinie o szansach świata pracy w Polsce odnośnie utworzenia niezależnych od władz państwowych związków zawodowych.

Uznając, że niezależne związki nie godzą się z "totalitarnym" systemem, to jednak jeśli one uzyskają poparcie klasy pracującej w Polsce, co przecież zademonstrowała ona tak wyraźnie swoimi zmaganiami, że istnieje "szansa", zrealizowania tej koncepcji.

Kirkland jest zdania, że Sowiety będą wywierały silne naciski na władze w Polsce, aby ująć ten ruch w karby oraz skurczyć. "Wszystko zależy od żywotności ruchu w sercach polskich robotników oraz od kalibru przywódców — którzy są najwyższej klasy — oraz od utrzymania poparcia ze strony unii w innych krajach" — oświadczył prezes Kirkland.

Zapytany czy centrala AFL-CIO odegrała jakąś zakulisową rolę w okresie strajków, przywódca unijny stwierdził: "Nie graliśmy żadnej absolutnie roli odnośnie podjęcia strajków. Był to spontaniczny ruch polskich robotników pod ich własnym przywództwem" — powiedział Kirkland, jak też wyjaśnił, że gdy strajki nastąpiły, zorganizowany amerykański świat pracy uczynił wszystko, aby zagadnienie strajków utrzymać w opinii publicznej oraz udzielić strajkującym poparcie ze strony amerykańskich robotników.

Na przyszłość centrala AFL-CIO zamierza udzielać polskim robotnikom pomocy, w tym i finansowej, jaka zresztą jest organizowana i przez związki zawodowe i inne ośrodki w Europie. AFL-CIO utworzyło fundusz pomocy, przeznaczając na początek na ten cel $25,000. Prezes Kirkland oczekuje, że w akcji tej będą uczestniczyły unie należące do centrali AFL-CIO.

Apatia Wyborców

Tygodnik "U.S. News and World Report" donosi, że kongresmani wracający z kampanii w swoich okręgach nie przywożą do stolicy radosnych wiadomości. Wielu wyborców mówi im, że Jimmy Carter nie zasłużył sobie na drugą kadencję, a Ronald Reagan na pierwszą. O Johnie Andersonie nie chcą nawet mówić.

Lokalne badania nastrojów w różnych częściach kraju wykazują, że liczba głosujących w tym roku będzie mniejsza niż w 1976 r., gdy tylko 54.4 procent uprawnionych do głosowania skorzystało z tego przywileju. Prawie 70 milionów obywateli w dniu wyborów pozostało w domu.

Zainteresowanie życiem politycznym nie we wszystkich stanach jest jednakowe. Analiza wyborów w 1976 r. wykazuje, że w stanach Maine, Massachusetts, Connecticut, Indiana, Illinois, Wisconsin i wszystkich stanach wzdłuż granicy kanadyjskiej, głosowało ponad 60 procent uprawnionych. W stanach południowych z wyjątkiem Florydy, w Arizonie i Nevadzie głosowało mniej niż 50 proc. uprawnionych, w pozostałych stanach od 50 do 59 proc. uprawnionych. W tym roku, jeżeli nie nastąpi zmiana nastrojów, liczba głosujących będzie jeszcze mniejsza.

Obserwatorzy polityczni twierdzą, że w Kalifornii będzie głosowało tylko 52 proc. zarejestrowanych wyborców. W Denver, Colorado, liczba zarejestrowanych wyborców jest o 30,000 mniejsza niż w 1976 r. Profesor nauk politycznych na Uniwersytecie Illinois przepowiada, że w tym roku będzie głosowało mniej Murzynów i Żydów niż w 1976 r. Badanie nastrojów w Houston, Texas wykazuje, — że w porównaniu z 1976 r. o 2 procent mniej wyborców weźmie udział w wyborach w tym roku. Jako przyczynę podają, — że tegoroczna kampania ma charakter "negatywny". — Kandydaci ograniczają się do atakowania przeciwników a mało czasu poświęcają na dyskusję pilnych zagadnień wewnętrznych i międzynarodowych oraz ich rozwiązań.

Małe zainteresowanie wyborami szkodzi bardziej prez. Carterowi niż Reaganowi. Badania nastrojów wykazują, że najwięcej niezadowolonych znajduje się wśród potencjalnych zwolenników prez. Cartera. Lepiej zarabiający, którzy zawsze głosują będą mieli większy wpływ na wynik wyborów. Wiemy, że ta grupa wyborców w większości poprze Reagana.

W ciągu siedmiu tygodni dzielących nas od wyborów wiele może się zmienić. Wydarzenia międzynarodowe lub wewnętrzne mogą skłonić wyborców do zainteresowania się, kto będzie kapitanem okrętu p. n. Stany Zjednoczone na którym wszyscy płyniemy. Apatia wyborców jest największą groźbą demokracji.

Federalna Pomoc Dla Chicago

Co prawda obie strony, władze federalne i władze miejskie w Chicago, nie chcą federalnej pomocy finansowej na potrzeby metropolii chicagoskiej łączyć z praktyczną polityką obecnego okresu kampanii prezydenckiej, to jednak jasne jest, że sprawa wpłat federalnych wiąże się z zabiegami o wyrównanie sytuacji politycznej. Dla demokratycznego Prezydenta, kandydującego ponownie na urząd, zwycięstwo wyborcze w Illinois jest olbrzymiej wagi czynnikiem w sprawie ponownego zdobycia Białego Domu.

W ostatnich czasach nie wszystko układało się wśród demokratów w Chicago pomyślnie dla interesów prezydenta Cartera. Nic więc dziwnego, że planiści strategii kampanijnej Prezydenta dążyli do wyrównania sytuacji oraz zjednoczenia wpływowych kół Partii Demokratycznej na rzecz tykietu Carter-Mondale. Poważnym krokiem w tym kierunku była ostatnia wizyta wiceprezydenta Mondale w naszym mieście, gdzie odbywała się stanowa konwencja demokratów. Wizyta ta nastąpiła na tle tych wszystkich doniesień o przyznaniu przez administrację rządową poważnych sum federalnych na potrzeby Chicago. Czy zbieżność ta była przypadkowa? Na Pewno nie.

Szef kongresowej delegacji demokratycznej z Illinois, kongr. Dan Rostenkowski, który pilnuje, z urzędu i z przekonania, potrzeb i interesów stanu, powiatu i miasta w Washingtonie, ujawnił ostatnie decyzje władz federalnych w zakresie pomocy na rozwiązywanie naszych lokalnych potrzeb. Tak więc załatwiona została sprawa wymiany terenów części wojskowego lotniska O'Hare, aby można było pobudować nowy dworzec dla międzynarodowej komunikacji lotniczej. Uzyskano federalne fundusze na przedłużenie komunikacji CTA do O'Hare, na zakup 300 nowych wagonów kolejki oraz na zakup 9 lokomotyw i 34 wagonów dla linii Chicago&North Western. Washington przyznał dodatkowe sumy na Chicago Housing Authority, jak też odnosi się życzliwie do sprawy federalnych kredytów na budowę Metropolitan Sanitary District's Deep Tunnel. Pomoc ostatnio przyznana wynosi $91.8 miliona.

Widzimy więc, że potrzeby i interesy metropolii chicagoskiej zostały wzięte pod uwagę w sposób bardzo wyraźny i korzystny dla miasta i pow. Cook. Mayor Jane Byrne nie mogła nie wyciągnąć wniosków politycznych z tych gestów życzliwości administracji rządowej. I stąd wizyta wiceprezydenta Mondale w Chicago odbyła się w nastroju pojednawczym i Pani Mayor bodajże weszła na drogę, prowadzącą rzeczywiście do likwidacji konfliktu politycznego, do jakiego w Chicago doszło na tle jej poprzedniej postawy wobec kandydatury prezydenta Cartera oraz na tle walki o demokratyczną nominację na prokuratura pow. Cook (sen. Richard Daley contra ald. Edward Burke).

Federalna pomoc dla Chicago, którą przedstawił kongr. Rostenkowski, ma oczywiście merytoryczne uzasadnienia, wynikające z rzeczywistych potrzeb, których władze lokalne nie mogłyby rozwiązać we własnym tylko zakresie. Pomoc federalna jest więc zrozumiała. Ale również zrozumiałe jest, bo zgodne z praktyką amerykańskiego życia politycznego, że pomoc ta zostanie rozegrana na użytek kampanii przedwyborczej prezydenta Cartera.

To i Owo

Japończyk Okuali Tanburu, notoryczny przestępca, który 35 razy uciekał z tokijskiego więzienia, urządził w swojej celi wykład, jak on to robił. Ale wcale nie dla kolegów więźniarzy — tylko dla . . . dozorców.

"Nauczył nas masę ciekawych rzeczy — powiedział starszy dozorca. Nigdy nie przyszłoby nam do głowy takie sprytne sztuczki!"

W nagrodę za ten wykład Tanburu otrzymał lepsze jedzenie i różne inne przywileje, ale zamknięty jest w specjalnej, mocno obwarowanej celi.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Akcja AB

OSTATNIE WIADOMOŚCI. — Co zrobić z ludnością nieprzyjacielskiego kraju, który został militarnie pobity, ale nie podbity? Pokonany, ale nie zwyciężony? Kraj ten był wprawdzie okupowany, ale nie ujawniał ochoty do współpracy z okupantem, przeciwnie, lekceważył jego zarządzenia stawiał bierny opór i myślał o tym, aby opór ten stał się czynny. Przed tym trudnym do rozwiązania problemem stanęli hitlerowscy okupanci, którzy we wrześniu 1939 r. wkroczyli na polską ziemię.

I oto zrodził się potworny plan o nazwie "plan AB." Był to plan biologicznego wyniszczenia narodu "niższego rasowo," bo należącego do rasy słowiańskiej, a nie do rasy przeznaczonej do rządzenia światem.

Akcja AB na terenie Warszawy odbywała się na rozkaz gubernatora generalnego Hansa Franka, monachijskiego adwokata, mającego w kołach prawniczych jak najgorszą opinię. Okupanci wychodzili z założenia, że opór przeciw Niemcom musi mieć przywódców, a tymi mogą być szczególnie ludzie, którzy z racji swego zawodu nadają się do tego, a więc przedstawiciele inteligencji. Rozpoczęły się więc masowe obławy uliczne, tzw. "łapanki," aresztowania w mieszkaniach i wysyłki ofiar terroru do obozów koncentracyjnych w Oświęcimiu i Sachsenhausen.

Pomysłowość hitlerowska, jeśli szło o działalność zbroniczą, była niewyczerpana. W małej miejscowości Wawer, która jest obecnie jedną z dzielnic stolicy, odbyła się 27 grudnia 1939 r. pierwsza masowa egzekucja, w której zginęło 107 mężczyzn. Według twierdzeń nazistów, był to odwet za zabicie dwóch Niemców.

Według innych źródeł — wśród pijanych żołnierzy niemieckich wybuchła kłótnia i strzelanina, w wyniku której byli zabici. Całą winę zrzucono później na Polaków, w celu znalezienia pretekstu do akcji terrorystycznej.

Powstała w roku 1940 organizacja Małego Sabotażu otrzymała nazwę "Wawer."

W bieżącym roku mija czterdzieści lat od jednej z największych zbrodni tzw. akcji AB. Około 25 km na północny zachód od Warszawy leży wieś Palmiry, nazwa zapisała się krwawymi zgłoskami w historii lat okupacji.

Już w grudniu 1939 r. odbyły się tam potajemne egzekucje przedstawicieli inteligencji polskiej. W dnia 20 i 21 czerwca 1940 r. zamordowano w Palmirach 359 osób.

Wśród rozstrzelanych znajdowali się m.in. Maciej Rataj — znany polityk i marszałek Sejmu, Jan Pohoski — działacz społeczny i długoletni wiceprezydent Warszawy, Janusz Kusociński — wybitny sportowiec-olimpijczyk, rekordzista świata w biegu na 3,000 m i zdobywca złotego medalu na igrzyskach w Los Angeles, Witold Hulewicz — literat i pisarz radiowy, Mieczysław Niedziałkowski — redaktor "Robotnika," organu Polskiej Partii Socjalistycznej.

Gustaw Lubieniecki

Ambasada w Warszawie

Strajki robotników i zmiany w rządzie PRL wybuchły w nieodpowiednim czasie dla ambasady Stanów Zjednoczonych w Warszawie. Na krótko przed wybuchem strajków rozpoczęły się w ambasadzie zmiany personalne. W rezultacie w najbardziej krytycznych tygodniach, ambasada nie miała ekspertów ekonomicznych i politycznych, znających sytuację Polski oraz personalia ludzi u władzy w PRL.

Plany Sowieckie w Afganistanie

Niektórzy znawcy Rosji Sowieckiej twierdzą, że Moskwa nie zwiększy sił jakie posiada w Afganistanie i nie podejmie wielkiej ofensywy przeciw powstańcom, lecz zadowoli się utrzymaniem stołecznego Kabulu i głównych miast w nadziei, że czas wytrzebi i zmęczy powstańców.

Zjednoczeni Irańczycy

Różne grupy opozycyjne do reżimu Khomeiniego osiągnęły porozumienie i podejmą zjednoczoną akcję zmierzającą do zakończenia chaosu w jakim znajduje się Iran. Zjednoczenie opozycji irańskiej objęło emigrantów w Europie Zach. i Stanach Zjednoczonych oraz ich podziemną sieć organizacyjną w Iranie.

Po Strajkach w Polsce

Tak się akurat złożyło, że zawarcie w Szczecinie i Gdańsku swoistej ugody społecznej między klasą robotniczą i władzą komunistyczną nastąpiło w przeddzień pierwszego września. Pamięć o tej tragicznej rocznicy, ciągle żywa w świadomości narodu, jednoczy Polaków i tym razem na rzecz poszukiwania najlepszego dla Polski wyjścia z niezmiernie trudnej sytuacji, ale zawsze w zgodzie, tradycją polskiej tolerancji i poczucia godności narodowej. Zwracając uwagę, że powrót do pracy po długich strajkach następuje w dniu pierwszym września, przywódca strajku w Gdańsku, Lech Wałęsa, przypomniał co ten dzień dla Polaków znaczy, jak też, że w dniu tym należy myśleć o ojczyźnie i sprawie polskiej.

Polska pracuje — prawie cała czy już cała. Zapewne przy każdej maszynie i przy każdym biurku przerywa się pracę na kilka chwil, by podzielić się z kolegami pośpiesznie wrażeniami z tych zapierających dech w piersiach dni. Zapewne każdemu wyrywa się westchnienie ulgi, ulgi graniczącej z euforią. I zapewne każdy wraca zaraz do pracy, bo każdy przecież rozumie potrzebę nadrobienia strat tych dwóch miesięcy, choć sam stratom tym nie zawinił. Mówili o tej pilnej potrzebie przywódcy strajkowi, kiedy strajk jeszcze trwał. Bo jeżeli kto zwlekał ze staraniami o porozumienie, to nie oni. Oni wiedzieli, że każdy dzień i każda godzina zwłoki zwiększały straty i że — gorzej — zwiększały niebezpieczeństwo, które polegało na tym, że gdzieś w którymś momencie sytuacja wymknie się spod kontroli i że stać się może coś nieodwracalnego.

Nie stało się. Stąd uczucie ulgi niemal namacalnej fizycznie. Stąd uczucie głębokiej satysfakcji. Karta została szczęśliwie odwrócona, otworzył się nowy rozdział. Sytuacja się zmieniła. Zastanówmy się — skrótowo i ostrożnie, bo wystrzegać się trzeba jak ognia wniosków pochopnych i arbitralnych — nad tym, jakie są tej sytuacji elementy.

Element pierwszy. Polscy robotnicy okazali się siłą, która decyduje o losach kraju bardziej jeszcze bezpośrednio niż w latach pięćdziesiąt sześć czy siedemdziesiąt. Dowiedli swojej dojrzałości politycznej w sposób spektakularny. Nie ufając rządzącej partii, potrafili ją skłonić do istotnych ustępstw, jednocześnie nie starając się jej upokorzyć, zostawiając jej furtkę do ustępstw. Umocnili się w poczuciu swojej siły i zdobyli jednocześnie w postaci nowych samorządowych związków zawodowych narzędzie, które pozwoli — by szeroko to ująć — na współdziałanie ludzi pracy w kierowaniu sprawami kraju. Ta uosobiona przez Lecha Wlęsę postawa robotników jest zasadniczym elementem sytuacji. Pozwala na optymizm.

Postawa Kościoła z kolei. Znowu bardziej dobitnie niż w czasie kryzysów wcześniejszych uwidoczniła się rola Kościoła z jednej strony jako czynnika stabilizacji i umiaru, a z drugiej jako czynnika integrującego, zapewniającego utrzymanie nieodzownego minimum poczucia ogólnopolskiej wspólnoty, przez uzmysłowienie wszystkim możliwych konsekwencji i głębszego znaczenia wstrząsu, który przetacza się przez Polskę. Ujął to dramatycznie Prymas Polski, mówiąc na Jasnej Górze o godzinie "rachunku sumienia", kiedy "budzi się poczucie odpowiedzialności . . . za życie całego narodu, za życie państwa", i nazywając "bolesną sytuację dzisiejszą" jakąś "felix culpa" — "szczęśliwą win", która doprowadzi Polaków do zrozumienia ich wspólnych obowiązków.

Postawa inteligencji. I ta szczególna dla Polski czy grupa społeczna, tyle lat duchowo maltretowana, nabrała wiary we własne możliwości w służbie kraju.

To ona przecież dawała w ostatnich latach wyraz coraz śmielej aspiracjom i nadziejom narodu, choćby swą niezależną działalnością pisarską i publicznymi deklaracjami sprzeciwu wobec poczynań władzy sprzecznych z interesami kraju. A teraz najlepiej przedstawiciele inteligencji ogłosili swój głośny apel, o ugodę i brali czynny udział w rokowaniach na Wybrzeżu. Odegrali też, jak słychać, niemałą rolę za kulisami jakby, przyczyniając się do wyperswadowania centralnemu kierownictwu, że kompromis z robotnikami jest konieczny. Szczególne znaczenie miały tu jak słychać, starania nieopozycyjnej wcale i liczącej wielu członków partii grupy "Doświadczenie i przyszłość". Głos inteligencji nie był więc tym razem głosem wołającym na puszczy. I fakt ten powinien dodać jej na przyszłość pewności siebie i — co za tym idzie — przekonać ją, że może na wydarzenia wpływać. Ułatwi jej to, jeśli porozumienia będą dotrzymywane, ograniczenie cenzury.

Położenie polskiej gospodarki to dalszy element sytuacji — ważny, choć może nie najważniejszy. Malowanie gospodarki barwą różową byłoby nieprzyzwoitością. Ale po stronie dodatniej potencjalnego salda wolno dostrzec trzy rzeczy. Po pierwsze, że w zmienionym klimacie wszyscy pracować będą z pewnością chętniej, więc i lepiej. Po drugie, że szczęśliwie zamknięcie tego przynajmniej rozdziału kryzysu zwiększy zaufanie do Polski zagranicą i może ułatwić uzyskanie kredytów czy innych form pomocy. I po trzecie, że kiedy chodzi o reformy gospodarcze, sprowadzające się do zwiększenia udziału ludzi bezpośrednio w gospodarce zaangażowanym w zarządzaniu i kierowaniu nią, konieczność w każdym razie takich reform utorowała sobie, jak się zdaje nareszcie drogę do świadomości kierownictwa partyjno-rządowego.

I w tym miejscu dochodzimy do następnego elementu sytuacji w momencie, kiedy strajki się kończą. Tym elementem jest postawa partii. Tu niewiadome się mnożą. Do partii należy w końcu parę milionów ludzi i, zanim kryzys wybuchł, była to w wielkim stopniu masa bezkształtna, odzwyczajona od samodzielnego myślenia, gotowa zawsze do dyspozycji każdego zwrotu nakazanego z góry. Dla lepszej części tej partyjnej masy wydarzenia tego lata były — być może! — uzdrawiającym szokiem, może więc i ci ludzie przyjęli do wiadomości, że w Polsce było źle i coraz gorzej i że wobec tego nie ma innego wyjścia niż próbować naprawy. Część gorsza tej masy jednak, znieprawiona zawdzięcza swą uprzywilejowaną pozycję "właścicielei" Polski nie własnym zdolnościom i własnej pracy, ale służalczości i "dyspozycyjności",może teraz czuć się zagrożoną, może chcieć bronić swoich posad, dacz, samochodów i łatwego komenderowania ludźmi. I może to być czynnik hamujący naprawę.

Postawa partyjnego kierownictwa jest niewiadomą jeszcze większą. Znaków zapytania nie brak. W lipcu i sierpniu kierownictwo PZPR cofało się, reagowało na wydarzenia bardziej niż je wyprzedzało. W jakiej mierze to cofanie się było wymuszone okolicznościami, a w jakiej było funkcją rosnącego zrozumienia potrzeby zmiany — tu właśnie trzeba znak zapytania postawić. Nie mogły przy tym ujść niczyjej uwagi wahania i sprzeczności w działaniach kierowniczej ekipy. Jeszcze przecież pod sam koniec ubiegłego tygodnia, kiedy porozumienie na Wybrzeżu było już o krok, ekipa ta — godząc się na trudne do przełknięcia dla doktrynerów ustępstwa — zarządziła jednocześnie jaskrawo rażące w zapowiedzianym "klimacie odnowy moralnej" aresztowania licznych działaczy demokratycznej opozycji i rozpętała przeciwko nim hałaśliwą i obraźliwą nagonkę. I dopiero nacisk robotników skłonił ją i tu do odwrotu.

Owo utrzymujące się do tej chwili, jak się wydaje, ścieranie się sprzecznych tendencji na partyjnych szczytach łączy się z tym co utarło się nazywać skrótowo geopolityką. A łączy się dlatego, że skuteczne przekonanie osób decydujących o polityce ZSRR, że zmiany dokonane czy też zamierzone w Polsce nie zagrażają ich bezpośrednim interesom — przeciwnie: że ułatwić mogą normalniejsze stosunki obu krajów — zależeć będzie w niemałym stopniu od tego, czy warszawski Biały Dom przemawiać będzie do Kremla w tej sprawie jednym głosem, od tego, czy w Białym Domu, albo jego okolicach nie można będzie znaleźć chętnych potakiwaczy dla tezy, jakoby w Polsce zyskiwały przemożny wpływ "siły antysocialistyczne lansujące "kontrrewolucję". Fakt, że te dwa groźne stereotypy dotarły na łamy moskiewskiej "Prawdy", musi niepokoić. Odpowiedzią na to nie może być wszenie za "kontrrewolucją" w Polsce. Odpowiedzią może być polityka zmierzająca do zespolenia społeczeństwa wokół celów mu wspólnych.

Ukazanie wschodniemu sąsiadowi, że polski pluralizm mu nie zagraża. Ten pluralizm, chociaż nie formalnie, istnieje przecież w Polsce faktycznie, wywalczony przez Polaków już dawniej w postaci niezależnego Kościoła katolickiego i należącej do rolników ziemi. Jeżeli teraz pluralizm ma znaleźć postać także nową, nie zmieni to faktu już instniejącego, że Polska była zawsze po drugiej wojnie światowej krajem od swych sąsiadów innym czy choćby trochę innym. Obrona tej inności jest teraz bardziej na czasie niż kiedykolwiek.

DZIAŁ KOBIET

Dla panów garnitur o klasycznym kroju, z dwurzędowym zapięciem i stosunkowo wąskimi klapami. Marynarka lekko dopasowana i dłuższa, jak z lat 30-tych.

Recepty Na Długotrwałą Miłość

Psycholodzy i seksuolodzy stwierdzają, że w ciągu półtora do dwóch lat po ślubie uczuciowy pociąg wzajemny zachowuje (w poprzednim stopniu) zaledwie połowa współczesnych małżeństw.

We współczesnym świecie na każde dwa, trzy małżeństwa przypada jeden rozwód. Przy czym coraz częściej bywa, że to nie mąż, a właśnie żona występuje z inicjatywą separacji. Wynikia to przede wszystkim z posiadania równych z mężczyzną praw, nie mówiąc już o ekonomicznej samodzielności.

Nie ulega dyskusji: że we współczesnym małżeństwie wzajemne wymagania wzrosły nadzwyczajnie. Ale przecież z natury rzeczy kobieta winna wyżej, aniżeli mężczyzna, cenić rodzinę i dążyć do jej zachowania. Jeżeli więc właśnie ona żąda rozwodu, może to tylko świadczyć o jednym: "technika" życia rodzinnego, umiejętność podtrzymywania duchowego szczęścia w małżeństwie znacznie pozostały w tyle za naszymi społecznymi osiągnięciami.

W psychologii człowieka zachodzą obecnie dwojakie przemiany. Z jednej strony "miejski" standard życia obniża u wielu serdeczność i szczerość uczuć, czyniąc współżycie bardziej rzeczowym. Z drugiej strony — nasze poglądy, uczucia i przyzwyczajenia stają się coraz bardziej indywidualne. Coraz więcej pojawia się indywidualności, posiadających rozwiniętą wewnętrzną swoistość.

A dla dwóch wyraźnych indywidualności niezwykle trudno jest przejść od miodowego miesiąca do prozy rodzinnego życia. Potrzebne są dodatkowe wysiłki.

Miłość, jak zwierciadło, odbija wewnętrzną strukturę człowieka, powtarza właściwości jego charakteru (a wcale nie przedmiotu ubóstwienia). W dodatku człowiek w początkowej fazie zachowania w ogóle nie jest skłonny do obiektywnej oceny obiektu namiętności. Wszystko widzi w różowym świetle, a cechy niekorzystne jak gdyby przestają istnieć.

Pewnego razu przychodzi jednak koniec zachwytom i w tym momencie powinny pojawić się głębsze duchowe kontakty. Nie tyle na wymianę, ile — jako uzupełnienie. Taki układ jest sprawą trudną, a dla wielu, jak się okazuje, po prostu niemożliwą. Tu właśnie jest konieczny codzienny, wytężony, wysiłek psychiczny. I na razie nie ma innego sposobu na zachowanie miłości.

Indywidualnością chcą być oboje małżonkowie. W związku z tym niezbędne jest wyuczenie się tej duchowej (a nie tylko fizycznej) harmonii. Zakochać się można niejeden raz, ale zachować miłość można tylko do "rymującego" się z nami człowieka. Jeśli tego brakuje — małżeństwo będzie martwe, bezduszne.

Pierwszy rok wspólnego życia — u młodego małżeństwa — to rok miodowy, który równocześnie bywa czasem piołunowy. Przepełniony burzliwym szczęściem i rozczarowaniami. Toteż bardziej wybuchowe natury, po pierwszym roku małżeństwa, już piastują myśl o rozwodzie jako o jedynym środku ratującym własną osobowość.

Nieobecność czegoś nowego, przytępienie uczuć — to być może najbardziej nielitościwy z wrogów miłości. Zwyciężyć go można, gdy skupi się przeciwko temu wszystkie siły. Jeżeli postaramy się wypełnić nowością najbardziej powszednie spośród dni. Jeżeli nieprzerwanie będziemy tworzyć interesujące, codzienne życie.

Jest to rzeczywiście trudne, ponieważ niektóre "naturalne" strony małżeństwa, prawie że pomagają w przekształcanie małżeństwa w monotonną katorgę.

Pierwsze — to codzienne, nieprzerwane i jakby przymusowe obcowanie męża i żony. Niezwykle szybko rodzi ono przesyt. A więc każda rozsądna para — jeśli droga im jest wzajemność — instynktownie szuka rozrywek, walcząc z monotonią dnia codziennego. Żadnych obowiązujących recept rzecz jasna, być tu nie może. Ale jest generalna zasada: robić przerwy w obcowaniu, dać możliwość bliskiemu człowiekowi odetchnąć od nas, nawet zatęsknić.

Druga organiczna wada małżeńska — paradowanie jedno przed drugim "w dolnej bieliźnie", tak cielesnej, jak i duchowej. Nie wiadomo dlaczego z najbliższymi nam i najdroższymi ludźmi pozwalamy sobie na coś, czego nigdy nie zrobilibyśmy z obcymi: wyładowujemy na nich swoje rozdrażnienie, obrażamy drobiazgami, demonstrujemy swoje słabości.

Oczywiście, żyć w wiecznym napięciu — dla niektórych jest powyżej siły. Tutaj chyba m.in. tkwi jedna z istotnych przyczyn wzrostu liczby rozwodów.

Ale ta duchowa dyscyplina może przedłużyć naszą miłość, zachowując jej pełnokrwistość. Czy nie warte to wspólnych wysiłków?

ć c a

Całe życie naszego ciała i ducha jest cykliczne, składa się ze wzlotów i upadków. W każdej fazie — inny jest obraz uczuć, inna duchowa postawa, z jaką obserwujemy otoczenie.

Jakie rytmy najbardziej oddziałują na nasze uczucia? Przede wszystkim — cykl księżycowy u kobiet. Przed księżycowymi dniami wiele spośród nich szybciej się męczy, częściej denerwuje, łatwiej wpada w przygnębiający nastrój. Małżonkom pretendującym do miana cywilizowanych, konieczna jest znajomość tych dni cyklu, by pomóc partnerce w przechodzeniu tego okresu. Mężczyzna winien przebaczyć jej zły nastrój i chronić ją przed nerwowymi i fizycznymi przeciążeniami.

Drugi cykl, poważnie oddziaływujący na psychikę — to pory roku. Jesienią i zimą wiele osób przeżywa spadek aktywności organizmu. Najbardziej dotyka to ludzi o podwyższonej emocjonalności i obniżonej równowadze nerwowej. W tym czasie stajemy się trochę gorsi jeden dla drugiego, nasze wady powiększają się obiektywnie i subiektywnie. Uwzględniając te okoliczności należy pamiętać o własnej niedoskonałości, a zły stan bliskiego człowieka zrozumieć z subtelną wyrozumiałością.

Trzeci rytm, który oddziałuje na wielu ludzi (według niektórych danych: siedmiu na dziesięciu) — to rytm dobowy. Wśród nas są "skowronki" odczuwające od rana chęć do pracy, a wieczorem słabość i zmęczenie; są także "sowy", które wszystko odczuwają na odwrót.

Jeżeli "skowronek" i "sowa" tworzą małżeńską parę, w ich związku z góry można przewidzieć możliwości okresowych sprzeczek "bez przyczyny". Rankiem jeden jest niezadowolony z zamroczenia drugiego, a wieczorem znów — na odwrót.

Aby uchronić miłość przed chorobami naszej cywilizacji, potrzebna jest pełna apteka psychologicznych lekarstw. Wchodzi tutaj, jak już wspomniano, wiedza o plusach i minusach własnej natury celem stworzenia interesującego życia rodzinnego. Potrzebna jest stała profilaktyka nadmiernego obcowania, wielka delikatność i opanowanie, serdeczna troska o duchową łączność. A także wiele jeszcze innych rzeczy, których nie sposób w tej recepcie wymienić.

Upały Spowodowały Wzrost Cen Drobiu

Upały jakie nawiedziły nasz kraj ostatniego lata będą miały duży wpływ na podniesienie się cen drobiu i jaj.

Na skutek olbrzymiego gorąca, temperatur sięgających często ponad 100 stopni F. hodowcy drobiu potracili duży procent ptactwa. Farmerzy ze stanu Arkansas, produkującego od 11 do 12% drobiu w skali krajowej, stwierdzili, że straty ich wynoszą: około 8 milionów drobiu przeznaczonego na mięso i przynajmniej 500 tys. sztuk kwok znoszących jajka do wylęgu. Straty w tym stanie obliczane są na 17 milionów dolarów.

Nie lepiej przedstawia się sytuacja w dwóch innych stanach Georgia i Mississippi. W lipcu w Georgii stracono drobiu wartości 10.5 mil. dol., natomiast w Mississippi, straty te osiągają 21.3 miliona dolarów.

Kury zdychały dusząc się w gorącym i dusznym powietrzu kurników, których nie byli w stanie ochłodzić farmerzy. Temperatury dochodziły do 100 stopni i wyżej.

Analizując straty, stwierdzono, że najbardziej dotknął hodowców pomór kur znoszących jajka przeznaczone do wylęgu, ponieważ w ten sposób zmniejszy się znacznie ilość drobiu. Nawet wśród kur, które ocalały zauważono mniejszą ilość jaj zapłodnionych — upały działają również na kogutu.

Kury nośne znoszą mniejsze jajka, a na drób przeznaczony na mięso, też trzeba będzie zaczekać.

Po dodaniu powyższych strat, cen pożywienia, które znacznie podrożało, łatwo można wywnioskować, że za kilka tygodni zarówno kury, kurczaki jak i jajka znacznie podrożeją. Jak dotąd trudno jednak przewidzieć jaki będzie ten wzrost cen. Jedno jest pewne, że wyższe ceny będzie można zauważyć już pod koniec września. Obecnie podniesiono ceny hurtowe drobiu o 50%.

Najprawdopodobniej w październiku drób będzie najdroższy, jeśli się porówna ceny w roku bieżącym — tak prznajmniej sądzi prezes firmy w Fort Smith, Ark. Collier Windriff.

Posady Dla Bibliotekarzy

Wydział personalny przy Radzie Miejskiej podaje do wiadomości, że przyjmowane są podania o pracę na stanowisko bibliotekarza, asystenta kierownika biblioteki i kierownika biblioteki. Kandydaci muszą mieć stopień magisterski zweryfikowany przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy (na stanowisko asystenta wymagany jest rok praktyki, na kierownika — dwa lata praktyki); muszą zamieszkiwać w granicach Chicago. Formularze można otrzymać w Department of Personnel Offices, room 1100, City Hall w godz. od 8:30 rano do 4:30 wiecz.

Po bliższe informacje można się zwracać listownie pisząc na adres: Recruitment Division, Department of Personnel, 121 N. LaSalle Str., Chicago, Ill. 60602.

Stow. Matek Pol.-Am. Weteranów

Pierwsze powakacyjne posiedzenie Stowarzyszenia Matek Polsko-Amerykańskich Weteranów odbędzie się w poniedziałek, 22 września, o godz. 12 w poł., w sali Parku Kościuszko, 2732 N. Avers Ave. Prosimy o punktualne przybycie, mamy bardzo ważne sprawy do omawiania.

Jadwiga Gackowska, prezeska; Teofila Ćwik, sekretarka; Helena M. Stermińska, korespondentka.

Obchody 800-lecia Urodzin św. Franciszka z Asyżu

W roku 1182 urodził się jeden z pierwszych wśród świętych Kościoła Rzymsko-Katolickiego, Franciszek z Asyżu. W środę, 17 września, w parafii św. Bronisława, o godz. 7 wiecz. odprawione będzie uroczyste nabożeństwo, które zapoczątkuje dwaletnie obchody 800-lecia urodzin założyciela zakonu Franciszkanów, którzy prowadzą tę parafię przy 8716 S. Colfax Ave.

Księża Franciszkanie zapraszają wszystkich były i obecnych parafian do wzięcia udziału w uroczystości.

Niezwykłe "Pułapki Na Szczury"

Dozorca jednego z budynków apartamentowych wpadł na niezwykły pomysł, starając się pozbyć plagi szczurów, jakie grasowały w tym domu. Postanowił bowiem wypuścić kilkanaście węży — zaskrońców, które miały zastąpić "pułapki na szczury".

Nie wiadomo czy węże łapały szczury, bo obecność zaskrońców wzbudziła wśród lokatorów niebywałą panikę. Prawie wszyscy uciekli z budynku w obawie przed nowymi "lokatorami.

Zawołano specjalną ekipę pracowników miejskich, aby pomogła w złapaniu węży. Rozeszły się one bowiem po całym budynku. Łapano je w wielu mieszkaniach, pod podłogą itd. ku przerażeniu mieszkańców.

Jak dotąd nie zdołano znaleźć pomysłowego dozorcy ani kilku lokatorów, którzy uciekli z budynku przerażeni wężami.

Wystawa Prac J. C. Orozco

W Muzeum Narodowym w Warszawie otwarto wystawę dzieł znakomitego malarza, grafika i rysownika meksykańskiego Jose Clemente Orozco (1883-1949).

Na ekspozycję składają się 43 obrazy namalowane w latach 1915-1947 oraz 170 grafik, gwaszy, szkiców i rysunków, akwarel i prac wykonanych techniką mieszaną.

Eksponowane dzieła pochodzą ze zbiorów muzeów Meksyku, Kuby i kolekcji rodziny artysty.

Twórczość J. C. Orozco wywodzi się z ekspresjonizmu: krytyka światowa zalicza ją do największych osiągnięć sztuki amerykańskiej. Orozco był przede wszystkim monumentalistą — 17 budynków w Meksyku i 4 w Stanach Zjednoczonych pokrywają jego dzieła. Za główną tematykę swych dzieł obrał twórca rewolucję meksykańską, malując szereg wspaniałych obrazów, których kilka prezentuje warszawska wystawa.

Council 139 P.N.A. Bowling League

STANDINGS

	W	L	P
Club Mono Lounge	3	0	4
Faras Insurance	3	0	4
Teds Place	2	1	3
Leshs Lounge	2	1	3
Dr. Blazewicz	2	1	2
Lumlys Tap	2	1	2
Syrenas Lounge	1	2	2
Krupas Lounge	1	2	2
Sliz Foods	1	2	1
Chucks Wagon	1	2	1
Wheels SAC	0	3	0
Midway Funeral Home	0	3	0

Council 139 PNA Bowling League opened its season last Friday night at the Archer Kedzie Bowl. Mr. Gus Kmak opened the festivities by introducing Mr. Jean Wesolowska, president of Council 139, who gave a warm welcoming address. Keep up the good work, Jean, as we are very proud and happy to have you. Also present were Mrs. Surdej, Chet Walong, the officers of the league.

* * *

Faras Insurance continued their early season front-running as they downed the Wheels SAC for a clean sweep. John Knapczyk was the fireplug with a neat 212-583 series while Bill Miernicki was the best for the losers with a 558.

Wheels	928	992	987—2907
Faras	965	1036	1007—3008

Dr. Blazewicz tangled with Syrenas Lounge in a rhubarb with both teams settling for a split in points. Joe Cronin paced the optometrists with a 547 and Sam Cosino topped the losers with a 532.

Syrenas	977	919	898—2794
Blazewicz	860	928	970—2768

Jerry Jania regained his old style as he plastered a 530 series to lead Leshs Lounge in an upset two games and three points over the hot rods, Sliz foods. The old pro Ken Stefanski was the stalwart with a measly 539.

Slizs	987	871	904—2762
Leshs	984	901	984—2869

Lumlys Tap found the victory trail as they dumped Krupas Lounge for two games and a split in points. Jim Mason was the forerunner for Lumlys with a 573 and the youngster for Krupas was Frank Hartig with a 568.

Krupas	1087	905	925—2917
Lumlys	895	959	986—2840

Captain Al Tarsa led his Club Mono Lounge team on a raid as they stripped Midway Funeral Home for the works with Frank Stachon being the hero with a 575 while John Skraba upheld the casket with his sweet 430 series.

Midway	936	974	920—2800
Monos	971	991	924—2886

Grandpa Ted Szafranskis 546 series was strong for Teds Place as they stunned Chucks Wagon into submission for a couple of games and three points in a closely fought session. Bill Yanke paced Chucks with a 504 tally.

Chucks	905	877	860—2642
Teds	900	956	1040—2896

Stanley Wojtowicz
Secretary

Milionowy Pasażer "LOT-u"

Samolotem do Manchesteru poleciał milionowy w tym roku pasażer Polskich Linii Lotniczych "LOT". W tym roku "LOT" zamierza po raz pierwszy w swej historii przewieźć na liniach zagranicznych i krajowych 2 mln pasażerów.

Samoloty polskiego przewoźnika latają do 45 portów zagranicznych i utrzymują komunikację lotniczą między 12 miastami Polski. Długość rozkładowych linii zagranicznych "Lotu" wynosi 86 tys. km. "LOT" oferuje również rejsy czarterowe. Dwa razy w tygodniu odlatuje czarterowy samolot do Chicago. Z czarterów korzystają też grupy polonijne z różnych krajów oraz polscy rybacy dalekomorscy w czasie wymiany załóg połowowych na odległych łowiskach.

Zapisujcie Dziatwę Waszą
Do Wydziału
Małoletnich Z.N.P.

UBEZPIECZENIA
SAMOCHODOWE
NA ŻYCIE
OD OGNIA
DZWOŃ PO POLSKU LUB ANGIELSKU:
Stefańczyk Robt.
486-0443
3908 W. DIVERSEY
STATE FARM INSURANCE

KOUBA'S
Domowej Roboty "Hickory" wędzona
KIEŁBASA
5715 W. Cermak Rd., Cicero 863-2523
(dawniej Emily's Foods of 26th Street, Chicago)

Światłemu Polakowi. . .
Nie wystarcza znać literaturę ojczystą. Trzeba także znać jaką opinię mają o niej sami pisarze.
Ciekawość tę może w poważnym stopniu zaspokoić książka p.t.
O LITERATURZE POLSKIEJ
której autorem był już nieżyjący wybitny poeta — Jan Lechoń
Książka ta w cenie
$3.00
z opłaconą pocztą jest jeszcze do nabycia w Administracji
Dziennika Związkowego
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646
dokąd należy kierować zamówienia wraz z należnością w czekach lub money orderach. Na C.O.D. nie wysyłamy

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO
Nadawane Raz w Tygodniu

POLSKA MSZA ŚW.
z kazaniem
przeznaczona specjalnie dla ludzi starszych, nadawana z kaplicy Domu Misyjnego Ojców Jezuitów pod kierownictwem Ks. Zbigniewa Góreckiego.
Migala Communication Corp.
WCEV 1450 AM
w każdą niedzielę rano

PROGRAM APOSTOLSTWA MODLITWY
W Każdą Niedzielę 7:30-8:30 Rano
WCEV 1450 AM
Migala Communication Corp.
Ks. Zbigniew Górecki, S.J.
Kierownik i Moderator.

GODZINA RELIGIJNA - OJCÓW SALWATORIANÓW
Stacja WJOB 1230 AM
Hammond, Ind.
W Każdą Niedzielę
Od 12 do 12:30 Po Południu

NIEDZIELNE SPOTKANIA
Nowy program radiowy
Stacja WSBC 1240 AM
Niedziela — 10:00 — 11:00 rano
Zofia Boris — kierownik programu

WESOŁA CHICAGOSKA FALA
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdą Niedzielę
1 do 2 Po Poł.
Józef Zieliński, Dyrektor

PROGRAM RADIOWY JADWIGI I EUGENIUSZA ZŁOBIN-RYLSKICH
Stacja WSBC 1240 KC
W Każdą Niedzielę
3-3:30 Po Poł.

STAN BORYS
"RADIO VARIETE"
W Każdą Niedzielę
3:00—4:00 Po Poł.
Migala Communication Corp.
Stacja WCEV 1450 AM

"CZERWONE MAKI"
Stacja WSBC 1240 AM
W Każdą Środę o 8:30 Wiecz.
REF - REN, Właściciel

MIĘDZYNARODOWY PROGRAM RADIOWY
Sobota od 4:30 do 5:30 Po Poł.
Stacja WOPA 1490 KC AM
TED GROD

STUDENCKIE RADIO ZAK
Z Chicago Circle
Sobota 4:30 do 6 Wiecz.
WUIC 88.1 FM
Marina Polak
Andrzej Szczesniewski
Marek Wasilewski
Producenci

POLSKA PANORAMA
Stanisław Łobodzinski
Kierownik
W Każdą Sobotę Od
5:30-6:30 Wiecz.
Stacja WOPA 1490 KC

POPOŁUDNIE Z POLONIĄ
Migala Communication Corp.
WCEV 1450 AM
W Każdą Sobotę 6:05 Wiecz.
Do 7 Wieczorem
ADAM OCYTKO
Kierownik i Anonser

GODZINA MIĘDZYNARODOWA
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 6:30-8:30 Wiecz.
JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY
Kierownicy
Tel. 777-2800

ZBIGNIEW MOTTA
"Jak Się Masz"
Stacja WOPA 1490 KHC AM
Sobota 6:30-7:30 Wieczorem

"W DRODZE DO EMAUS"
Program Religijny
OO. Salwatorianów
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 7:00-7:30 Wiecz.

ROBERT LEWANDOWSKI
WCIU-TV Kanał 26
W Każdą Niedzielę
5:00 Po Poł. - 6 Wiecz.

INDIANA
AUDYCJE POLSKIE z Rozgłośni WLTH 1370 KC
W Glen Park (Gary), Ind.
Nadawane w Każdą Niedzielę
Od 11-ej Rano do 12-ej w Południe
31-szy Rok Bez Przerwy
Anonserzy:
HELENA KUBIAK
WŁADYSŁAWA KUBIAK
CZESŁAW KUBIAK

US Dwukrotnie Ostrzegły ZSRR

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

USA-ZSRR niż wywołała sowiecka inwazja w Afganistanie oraz pogorszy relacje Sowietów z Europą Zachodnią i Wschodnią.

Jednocześnie Departament Stanu poinformował, że mimo obaw o inwazję Sowietów na Polskę w celu położenia kresu strajkom lub też zniesienia reform uzyskanych przez robotników, jego posunięcia nie były spowodowane żadnymi ruchami wojsk ZSRR w kierunku Polski.

Przedstawiciel departamentu odmówił jednak podania powodów, które skłoniły Stany Zjednoczone do wystosowania apelów.

Przypuszcza się, że wizyta ambasadora PRL, Romualda Spasowskiego złożona podsekretarzowi stanu, Warrenowi Christpher, odegrała w tym względzie istotną rolę.

Spasowski poinformował Dept. Stanu, że reżim warszawski nie zamierza użyć w stosunku do strajkujących robotników siły i pragnie doprowadzić do pokojowego rozwiązania konfliktu.

Powiedział on także, że władze polskie doceniają amerykańską politykę nieinterwencji.

Podobne rozmowy odbyły się w Warszawie między dyplomatami amerykańskimi a przedstawicielami reżimu warszawskiego i Kościoła katolickiego.

Dokładna treść rozmów amb. Spasowskiego z przedstawicielami Dept. Stanu nie została ujawniona.

Przedstawiciel departamentu poinformował, że ambasador nie zwrócił się do US z prośbą o ostrzeżenie Moskwy przed interwencją w Polsce.

"Miejscy Kowboje"

New Orleans (UPI) — "Miejscy kowboje", z upodobaniem ujeżdżający "byki" mechaniczne zainstalowane w wielu barach i nocnych klubach po wejściu na ekrany kin filmu "Urban Cowboy" w coraz większej ilości lądują w przychodniach i szpitalach szukając pomocy medycznej.

Większość z nich to kobiety i młodzież, nie potrafiący utrzymać się na grzbiecie "byka", którego ujeżdżanie nie jest zresztą groźniejsze niż gra w football.

Niektórzy, silnie poobijani i posiniaczeni sądzą, że doznali złamania kończyn. Przeważnie okazuje się jednak, że są to tylko silne potłuczenia.

Jubileusz 90-lecia Tow. Bractwa Różańca Św.

Towarzystwo Bractwa Niewiast Różańca Św. przy parafii św. Kazimierza obchodzi 90-letni Jubileusz istnienia.

Dla Uczczenia tego wydarzenia zostanie odprawiona uroczysta Msza św. dziękczynna w niedzielę, 28 września br. o godzinie 10:30 rano. Po Mszy św. będzie podany obiad w sali parafialnej, a po obiedzie zespół "Polonez" wykona program artystyczny oparty na tańcach polskich.

Bilety można nabyć w kancelarii parafii (2226 S. Whipple). Donacja $7.00.

A. Siek, prezeska;
E. Zarzycki, przewodnicząca.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja, córka moja i siostra moja, śp.

Franciszka Banaś

(z domu Wojtyna)

(żona śp. Jana, córka śp. Walentego, siostra śp. Heleny Cieżadło, szwagierka śp. Franciszka Cieżadło)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 9-go września 1980 roku, o godzinie 9-ej wieczorem w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13-go września 1980 roku, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Genowefy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Robert, syn; **Katarzyna**, matka; **Emilia**, siostra; **Kazimierz Loch**, szwagier; **Teresa Cieżadło**, siostrzenica; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.

In Memoriam

W dniu 10-go września b.r. minęła pierwsza smutna rocznica, gdy odeszła od nas na zawsze nieodżałowana, śp.

Krystyna Kudlinska-Lewandowska

(z domu Prokop)

Msza św. żałobna w intencji zmarłej odprawiona zostanie 11-go września, o godzinie 7-ej wieczorem w kaplicy Ojców Jezuitów, 4105 N. Avers Ave.

O czym zawiadamia:

MATKA, BRAT, SYN i CÓRKA

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, szwagier i dziadek nasz, śp.

Jan Nowakowski

WŁAŚCICIEL WESTERN POULTRY & EGG CO.

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 8-go września, 1980 roku, o godzinie 1:35 w nocy w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w czwartek i piątek od 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13-go września o godzinie 9:30 rano, z Kirsten Funeral Home., pnr. 1006 N. Western Ave., do kościoła św. Heleny, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria (z domu Piwowarska), żona; **Robert (Anita)** i **Kenneth**, synowie i synowa; **LaVerne (Roy) Merchetti**, córka i zięć; **Antoinette (Theo) Fox**, siostra i szwagier; **Paul (Jadwiga)** i **Frank (Sophie)**, bracia i bratowe; 10 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Kirsten Funeral Home. Telefon 276-3378.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia, siostra i ciocia nasza, śp.

Władysława Kowalska

(z domu Zalesny)

Członkini Tow. Króla Bolesława Chrobrego Grupa 1577 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 10-go września 1980 roku, o godzinie 1:37 w nocy przeżywszy 63 lata. Zwłoki można odwiedzać w czwartek od 6-ej wieczorem do 10-ej, w piątek od 2-ej po południu do 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 września o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4901 S. Archer Ave., do kościoła św. Brunona (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Edward, mąż; **Bolesław (Janina)**, **Józef (Stefania)**, **Kazimierz (Marianna)** i **Piotr**, synowie i synowe; 5 wnuczek i 2 wnuków; **Stanisław (Władysława) Zalesny**, brat i bratowa; bratanki, bratanice; oraz rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Szykowny Funeral Home. Telefon 735-7521. 11,12

Reżym Ma Pretensje Do AFL-CIO

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

potwierdził ani nie zaprzeczył wiadomości o pretensjach reżymu.

Złowróżebny charakter ma doniesienie, że bez jakichkolwiek wcześniejszych sygnałów pierwszy wiceminister Mieczysław Jagielski, który prowadził rokowania ze stoczniowcami w Gdańsku, został wezwany "na odprawę" do Moskwy.

Jagielski przyjęty został przez przedstawiciela starej gwardii bolszewickiej 77-letniego Michała Susłowa, któremu podlegają sprawy "ideologiczne" i kontrola nad kompartiami zagranicznymi.

Obserwatorzy polityczni w Moskwie twierdzą, że stary bolszewik ostrzegł Jagielskiego, że Moskwa nie dopuści do oderwania się PRL od "bloku socjalistycznego".

Tymczasem w warszawskim środowisku intelektualistów podkreśla się fakt, że robotnicy polscy doskonale wiedzą, że widmo sowieckiej interwencji nie przestało straszyć, wobec czego działali "z wielką ostrożnością" i nie wysuwali zbyt daleko idących żądań. Wyrażane jest przekonanie, że taką postawę zachowają również w przyszłości.

Tworzenie wolnych związków zawodowych przybiera tymczasem kształty jak najbardziej realne i staje się akcją coraz powszechniejszą. Do organizowania własnego przedstawicielstwa zawodowego przystąpili pracownicy umysłowi z dziedziny naukowej, technicznej i oświatowej.

W Warszawie już obraduje ponad 400 delegatów tych kategorii zawodowych, z których każdy reprezentuje od 10 do 50 kolegów. Nadchodzą też doniesienia, że własny związek zawodowy organizują pracownicy radia i telewizji oraz państwowej agencji fotograficznej.

Ośrodek kierowniczy wolnych związków zasypywany jest aplikacjami członkowskimi i wezwaniami o pomoc w zorganizowaniu lokalnych komórek.

Nagroda Dla 'Pewnych' Działaczy

Londyn. (UPI) — Sowiety zaofiarowały 3-tygodniowe superluksusowe wakacje brytyjskim robotnikom stalowni, ale tylko tym, którzy odegrali zasadniczą rolę w 3-miesięcznym strajku, który na początku br. sparaliżował stalownie a za nimi cały przemysł brytyjski.

Bojowi strajkowicze brytyjscy będą korzystali z gościnności towarzyszy z sowieckiego związku robotników metalurgicznych.

Broniąc tej planowanej wycieczki przed atakami konserwatystów, Sandy Feather, działacz federacji robotników żelaza i stali, który był jednym z koordynatorów strajku, oświadczył że nie ma nic nowego ani gorszącego w wymianie wizyt między związkowcami różnych krajów.

Sowiecki związek robotników stalowni ma własny hotel, który zaoferował robotnikom brytyjskim, nie mogącym sobie pozwolić na tego rodzaju wakacje. Tak więc organizatorzy i główni agitatorzy strajku wraz z rodzinami, w sumie 150 osób, polecą specjalnym Iliuszynem 1 października do Moskwy, gdzie spędzą 4 dni na zwiedzaniu stolicy a potem na 2½ tygodnia pojadą nad Morze Czarne do 4-gwiazdkowego hotelu Soczi.

Jedyny warunek, aby wśród rodzin nie było dzieci poniżej lat 12.

Inny działacz związku Ken Clarke, nie ukrywa, że te królewskie wakacje są zarezerwowane wyłącznie dla tych robotników, którzy w pełni zaangażowani byli w akcję strajkową. Jest ich tylu — powiedział Clarke — że mogli byśmy wysłać 3-krotną liczbę niż kwota przyznana przez kolegów sowieckich.

Zaproszenie jest — zdaniem Clarke'a -"wspaniałym gestem dobrej woli."

Dwaj posłowie konserwatywni, Brotherntonz Louth i Osborne z Sheffield, ostro zaatakowali sowieckie wakacje, wzywając robotników stalowni do ich zbojkotowania. Wyjazd Brytyjczyków będzie wodą na młyn sowieckiej propagandy. Jest to nic innego jak próba wtrącania się w wewnętrzne stosunki przemysłowe innego państwa — oświadczył poseł Osborne.

Zgłosił Się Sam Do Policji

James Johnson, 34, sam zgłosił się do policji za pośrednictwem reportera stacji telewizyjnej WBBM-kanał 2 i przyznał, że to on oddał strzał do ciężarnej kobiety raniąc ją i płód w jej łonie. Ranił również szwagra kobiety. Matka i noworodek — wcześniak czują się dobrze.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Anna Juszczyk

(z domu Pawlik, żona śp. Pawła)

po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 9-go września 1980 roku, o godzinie 2:10 w nocy, przeżywszy 74 lata.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12-go września, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Pozostawiła w nieutulonym żalu:

Córkę **Helenę** z mężem **Stanisławem Maca**; pasierba **Bronisława** z żoną **Wiktorią** i dziećmi; siostrę w Polsce z rodziną; wnuczkę **Krysię** z mężem; wnuka Majora USA **Romka** z żoną i dziećmi; wnuka **Stefana** z żoną i dziećmi i wnuka **Bogdana** z narzeczoną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100. (10-11)

Nowe Zarządzenia Emigracyjne

Washington (UPI) — Pełniący obowiązki komisarza Biura Emigracyjnego, David Crosland przekazał inspektorom nowe dyrektywy z poleceniem natychmiastowego wprowadzenia ich w życie.

Zgodnie z aktem McCarran-Walter z 1952 roku, biuro emigracyjne odmawiało prawa stałego pobytu homoseksualistom. Obecnie osoby takie będą miały szanse na pozostanie na terenie USA, jeśli nie poruszą tematu swoich preferencji seksualnych z oficerami emigracyjnymi, lub też zaprzeczą zarzutom o homoseksualizmie. Przedstawiciel biura emigracyjnego, Verne Jarvis określił nowe zarządzenie jako "rozumne" i poinformował, że wśród osób uważających, że poprzednie przepisy mają przestarzały i dyskryminacyjny charakter, znalazł się także prokurator generalny, Benjamin Civiletti.

Wprowadzenie zarządzenia było możliwe dzięki temu, że Agencja Zdrowia Publicznego powzięła decyzję o nie uznawaniu homoseksualizmu za schorzenie umysłowe lub defekt fizyczny.

Bratanica Sen. Eagleton Przed Sądem

St. Louis (UPI) — Bratanica sen. Thomasa F. Eagleton (D.-Mo.) stanęła wczoraj przed sądem wraz ze swoim byłym adwokatem Stephenem E. Poludniakiem, za próbę wymuszenia od swego stryja $220,000.

23-letnia Elizabeth Eagleton Weigand i Poludniak zostali aresztowani 3 sierpnia i oskarżeni o szantaż. Dziewczyna groziła stryjowi ujawnieniem "skandalicznych" informacji na jego temat, jeśli ten odmówi jej wypłacenia tej sumy.

Senator ogłosił publicznie wiadomość o próbie szantażu, podkreślając jednocześnie swoją sympatię dla bratanicy i przekonanie, że działa nie z własnej woli lecz z przymusu wywieranego przez Church of Scientology, który opanował jej "myśli i duszę."

Nazwisko senatora wielokrotnie ukazywało się w prasie krajowej w 1972 roku, kiedy ubiegający się o prezydenturę sen. George McGovern wybrał go na kandydata do wiceprezydentury, po czym odrzucił, dowiedziawszy się, że Eagleton w przeszłości został poddany terapii elektrowstrząsów.

Na Wszelki Wypadek

Tokio (UPI) — Ponad 4 miliony Japończyków wzięło udział w ćwiczebnej operacji chronienia się na wypadek trzęsienia ziemi i operacji ewakuacyjnej. Ćwiczenia przeprowadzono w 57 rocznicę największego w historii Japonii trzęsienia ziemi.

Nawiedziło ono Tokio i okolice w dniu 1 września 1923 roku. Wstrząs miał siłę 8.3 na otwartej skali Richtera. W katakliźmie tym zginęło 99,300 osób.

Chicagoska Rada Szkolna Zabiega o Fundusze Federalne

W ostatnim tygodniu dziewięciu członków chicagoskiej Rady Szkolnej wraz z p/o superintendenta dr. Angeline Caruso wyruszyło do Washingtonu, aby tam przeprowadzić kampanię wśród ustawodawców i przedstawicieli administracji federalnej za przyznaniem szkolnictwu chicagoskiemu dodatkowych funduszy.

Prowadzono rozmowy zarówno z członkami Izby Senatu jak też Izby Reprezentantów.

Spotkano się z urzędnikami, odpowiedzialnymi za działy które wyznaczają pewne sumy pieniędzy federalnych na prowadzenie specjalnych programów w szkołach całego kraju.

W związku ze stale malejącą liczbą uczniów uczęszczających do szkół (zjawisko to jest zjawiskiem spotykanym w całym kraju), uszczuplają się dotacje na programy. Rosną natomiast koszta prowadzenia tych programów.

Członkowie Rady agitowali za przyznaniem dla Chicago dodatkowych funduszy na prowadzenie dwujęzycznego nauczania, jak również na remont budynków, w których znaleziono niebezpieczny dla zdrowia dzieci azbest.

Zdaniem wielu, członkowie Rady zrobili duże i pozytywne wrażenie na ustawodawcach.

Najprawdopodobniej chicagoski system szkolny będzie mógł otrzymać dodatkowe fundusze.

Jak wiadomo w wielu wypadkach, na skutek poważnych kłopotów finansowych, chicagoska Rada Szkolna musiała zrezygnować z planów renowacji i wprowadzania, lub rozszerzania ważnych programów nauczania.

Równocześnie, w środę podano do wiadomości, że specjalna komisja zajmująca się wyborem odpowiednich kandydatów na stanowisko superintendenta szkolnictwa chicagoskiego dokonała selekcji 12 kandydatów, wśród których znajdują się dwie osoby z Chicago.

Są nimi obecny superintendent dr. Angeline Caruso i zastępca superintendenta, dr. Manford Byrd, Jr. Nie podano nazwisk pozostałych kandydatów. Wszyscy będą rozmawiali ze specjalnym komitetem Rady Szkolnej, która zadecyduje o wyborze nowego superintendenta.

Prowadzone są nadal dochodzenia w sprawie ujawnionego w jesieni ubiegłego roku kryzysu finansowego szkół chicagoskich. Następne przesłuchania w tej sprawie wyznaczono na 17 września. Rezultaty badań muszą być ogłoszone nie później jak do 1 grudnia br.

Bob Hope w Moskwie

Moskwa. (UPI) — Po 21-letniej przerwie komik Bob Hope przybył do Moskwy i z miejsca na placu Czerwonym, zdołał wywołać uśmiech nawet na zawodowo posępnych twarzach milicjantów i żołnierzy.

"Chcę udać się do mauzoleum Lenina i spotkać się z jego specjalistą od makijażu" — powiedział komik. Wówczas reporter telewizyjny zapytał: "A kto z was jest starszy?", na co Hope błyskawicznie odpowiedział: "Reagan".

Komik zapowiedział, że nie będzie dowcipkował na temat Afganistanu, ponieważ od czasu sowieckiej inwazji "kraj ten przestał być śmieszny".

Odwiedzając wielki dom towarowy Gum, gość amerykański dziwił się, że tłum kupujących tłoczy się w ogonku po śliwki, "które są tak małe, że wyglądają na czereśnie".

Hope przybył do Moskwy w charakterze osobistego gościa ambasadora Thomasa Watsona i w piątek da przedstawienie dla członków amerykańskiej kolonii w Moskwie.

13-letni Morderca Skazany Na 60 Lat Więzienia

Orangeburg, S.C. (UPI) — 13-letni chłopiec, który przyznał się do zabicia dwojga dzieci, w styczniu b.r., został skazany na 60 lat więzienia. Brian P. Sanders odpowiadał za zastrzelenie 10-letniego Kevina Gadson i 8-letniej Juanity Summers.

Ciała dzieci znaleziono w pobliżu miejsca zamieszkania B. Sandersa.

Początkowo chłopiec utrzymywał, że strzelał do psów, a kule tylko przypadkowo trafiły w jego kolegów. Młodocianego mordercę odesłano do domu poprawczego, gdzie będzie przebywał do 17 roku życia. Później zostanie przeniesiony do więzienia dla dorosłych, gdzie odbędzie resztę wyroku.

Prasa NRF o Decyzjach Kanclerza

Bonn. (DP) — W kołach politycznych w Bonn dyskutuje się z ożywieniem odwołanie przez kancl. Schmidta planowanej wizyty w NRD i spotkania z przywódcą tamtejszej kompartii Erichem Honeckerem. Prasa chwali decyzję kanclerza.

Chadecka opozycja jest przekonana, że zarówno sam fakt odwołania tego szczytowego zjazdu, jak i sposób w jaki odwołanie nastąpiło, zaszkodzi rządowej koalicji w nadchodzących wyborach.

Jak donosiliśmy, zajęty kryzysem w Polsce Gierek był zmuszony odwołać spotkanie z kancl. Schmidtem w Hamburgu. Następnie kanclerz ogłosił, że w związku z powstałą w PRL sytuacją uważa spotkanie z Erichem Honeckerem w obecnym czasie i w obecnej atmosferze za niemożliwe.

Ale wiadomo, że Schmidt ceni i szanuje Gierka, uważając go niemal za swojego przyjaciela. Rzecznik chadeckiej opozycji zarzucił mu, że odwołując wizytę w Niemczech Wsch. nie znalazł ani jednego słowa uznania dla strajkujących polskich robotników.

W sumie opozycja jest zdania, że w wyniku ostatnich wydarzeń Schmidt przestanie być przez wielu niemieckich wyborców uważany za poważnego i odpowiedzialnego obrońcę détente i jego partia, jak i partia Wolnych Demokratów, straci wiele głosów w wyborach do parlamentu.

Dzienniki zach.-niemieckie chwalą decyzję kancl. Schmidta odwołania spotkania z Honeckerem, ale jednocześnie wiele z nich kwestionuje sam fakt jej zaplanowania.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. **Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone conajmiej na dwa dni przed dniem publikacji.**

   Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.

2. **OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SĄ PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).**

   Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.

3. **NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.**

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA

NASZ NOWY ADRES
6100 N. CICERO AVE. • Chicago, IL. 60646
TELEFON 286-0141

Co Wie Obywatel Sowiecki o Kryzysie w Polsce

Telewizja moskiewska wyraziła się z uznaniem o władzach polskich, które sprawnie rozładowały kryzys strajkowy, ale nie wspomniała ani słowem o politycznych koncesjach, na jakie pójść musiał reżym warszawski. Komentator Lew Novikov stwierdził tylko, że problemy, które narosły w Polsce, są trudne, co przyznaje nawet rządząca Partia Robotnicza.

Ale właśnie ta partia — powiedział Novikov — odpowiedziała na żądania robotników i pierwsza wskazała na przyczyny trudności, które wynikały z rozluźnienia się więzów między partią a klasą pracującą.

Sowiecki komentator oświadczył, że prawie wszystkie żądania ekonomiczne uznano za usprawiedliwione, ale nie wspomniał o ustępstwach w sprawie wolnych związków zawodowych i złagodzeniu cenzury, które były kluczowymi punktami żądań robotników gdańskich.

Oba te ustępstwa zagrażają w pewnym sensie dominującej pozycji, jaką ma partia komunistyczna i biją w polityczną strukturę wszystkich krajów bloku sowieckiego.

W ślad za agencją TASS i za "Prawdą", Novikov zaatakował antysocjalistyczne elementy w Polsce, które współpracują z siłami zagranicznymi antyrewolucyjnymi w celu zdyskwalifikowania socjalizmu w Polsce.

Społeczeństwo rosyjskie było więcej niż zaskoczone nagłym atakiem "Prawdy". Ludzie zadają sobie pytania — co się naprawdę w Polsce dzieje, wiedząc, że ich masmedia dają tylko fragmenty istotnych wydarzeń a nie mogą się dowiedzieć całej prawdy wskutek wznowienia zagłuszania BBC i Głosu Ameryki.

Mimo, że strajki w Polsce trwają już ponad miesiąc słowo "zabastovka" (znaczy strajk) ukazało się dopiero teraz w prasie sowieckiej i to przy cytowaniu w ub. niedzielę wypowiedzi Gus Halla, przywódcy Amerykańskiej Partii Komunistycznej.

Do tego czasu obywatel sowiecki wiedział tylko z własnych środków masowego przekazu, że w Polsce zapanował poważny kryzys ekonomiczny i polityczny, wywołany dywersyjną akcją pewnych elementów.

Pisząc o ofercie Gierka dla strajkujących "Prawda" — w ślad za agencją TASS — wspomniała tylko o konieczności decyzji, roli i formy działania związków zawodowych. Nie było ani słowa o tajnym głosowaniu do władz związkowych ani o niezależnych związkach ani o cenzurze.

Do łamigłówki, przed jaką stoi czytający między wierszami własnej prasy obywatel sowiecki, doszło następne pytanie: co znaczy atak na strajkujących prowodyrów? Kto ma powiązania z dywersyjnymi ośrodkami na Zachodzie? Jaką rolę odgrywają reakcyjni polscy emigranci?

I wreszcie — co znaczy krótkie stwierdzenie, że żądania strajkujących bynajmniej nie służą ekonomicznym i politycznym interesom klasy robotniczej. Jakie są te żądania?

Ale tego nie podała ani "Prawda" ani nie powiedział w telewizji moskiewskiej Lew Novikov.

Arrasy Dla Zamku Warszawskiego

Siedem brukselskich arrasów z XVI wieku, stanowiących cykl zatytułowany "Wojny Pompejusza," przechodzi obecnie konserwację w Warszawie.

Po zakończeniu prac, które trwać będą ok. 6 lat, wspaniałe tkaniny ozdobią ściany komnat Zamku Królewskiego w Warszawie. Podczas konserwacji uzupełni się ubytki, a także usunie pozostałości poprzednich nieprawidłowych zabiegów renowacyjnych.

Pierwsza tkanina, "Forsowanie bram miasta," jest już gotowa do zawieszenia w zamku. Na warsztacie konserwatorów znajduje się obecnie następny arras "Po bitwie."

Biskupi NRF od Polski

Delegacja biskupów zach. niemieckich z kardynałem J. Hoffnerem uda się do Polski na zaproszenie kard. St. Wyszyńskiego. 5-dniowa wizyta biskupów rozpocznie się 11 września. Odwiedzą oni b. obóz koncentracyjny Auschwitz, Częstochowę, Wrocław, Kraków i Warszawę.

Komputer z Atlanty

W 1975 r. PLL "Lot" wydzierżawiły od francuskiej spółki SITA system komputerowej rezerwacji miejsc. Został on zaprojektowany dla przedsiębiorstw małej i średniej wielkości, odpowiadał więc potrzebom "Lot-u." Centralny komputer zainstalowany jest w Atlancie w USA. Pięć lat temu, połączenie z komputerem w Atlancie otrzymała nowojorska placówka "Lot-u."

Doll Plus Clothes

7422

by Alice Brooks

This little girl arrives with her own dawn-to-dark wardrobe.

A child will spend happy hours dressing this wide-eyed doll with a NINE-piece wardrobe. Fun to make! Pattern 7422: Doll transfer. Clothes patterns, directions included.

$1.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

Catch on to the craft boom! Send for our NEW 1981 NEEDLECRAFT CATALOG. Over 172 designs, 3 free patterns inside. $1.00

ALL CRAFT BOOKS. .$1.75 each
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
131-Add a Block Quilts
130-Sweater Fashions-Sizes 38-56
129-Quick 'n' Easy Transfers
128-Envelope Patchwork Quilts
127-Afghans 'n' Doilies
126-Thrifty Crafty Flowers
125-Petal Quilts
124-Easy Gifts 'n' Ornaments
123-Stitch 'n' Patch Quilts
122-Stuff 'n' Puff Quilts
118-Crochet with Squares
117-Easy Art of Needlepoint
116-Nifty-Fifty Quilts
115-Easy Art of Ripple Crochet
114-Complete Afghan Book
112-Prize Afghans
107-Instant Sewing
105-Instant Crochet
103-Quilts for Today's Living
101-Quilt Book-Collection 1

Boa Dusiciel Na Służbie

(UPI) — Strażnik nocny garażów w Bridgeport, Conn. zabiera ze sobą na służbę w charakterze broni Zodara, węża boa. Ten pięciostopowy przyjaciel strażnika napędził nie mało strachu pewnej parze, która zajmowała się kradzieżą kół. Zodar wychowany został przez Billy Andersona, strażnika nocnego, od momentu wyklucia się z jajka. Imię Zodar nadane zostało wężowi po przeczytaniu książki H. G. Wellsa na temat ludzi-węży, którzy przybyli na ziemię z innej planety.

Kiedy w Sowietach?

W Rimini we Włoszech w czasie obrad miedzynarodowych intelektualistów wygnany z Sowietów Władymir Maksimow oświadczył, że w Rosji przyjdzie z czasem do takich samych niepokojów wśród pracujących i do otwartych wystąpień dysydentów, jakie przeżywa obecnie Polska.

Sowiecki robotnik potrzebuje czasu, aby wypracować koncepcję wolnego ruchu związkowego, ale warunki ku temu już istnieją — twierdzi Maksimow. Jeśli chodzi o wolnościowców, o demokratyczą opozycję tak silną w Polsce, to w Sowietach sprowadza się ona do heroicznych jednostek.

★ Praca Żeńska

KASJERKA
Mamy na pełen etat pozycje, dla osoby mówiącej po angielsku i po polsku. Pisanie na maszynie wymagane. Nauczymy na tę pozycję. Dobre warunki pracy i świadczenia. Zgłaszać się do pani Maestre.
PROSPECT FEDERAL SAVINGS & LOAN ASSOC.
1715 W. 47th Ave.
523-3145

RECEPTIONIST
For eye clinic. Must speak Polish and good English. Good typing. Will train. Good benefits, 4½ day week.
CALL: 733-3320

TYPIST
Full time. Position for qualified individual. Must type 75—90 wpm.
Hours noon till 9 p.m. — Call Doug
847-8070

COUNTER HELP
FULL TIME
For mature lady, for counter help and other varied duties.
8 a.m. — 3 p.m.
NAPERVILLE, ILL.
420-9322

TELLER
We have a full time position available for a person who speaks both Polish and English. Typing abilities are required. We will train you for this position. Good working conditions and benefits.
SEE MRS. MAESTRE
PROSPECT FEDERAL SAVINGS & LOAN ASSOC.
1715 W. 47th Avé.
523-3145

★ Praca

POTRZEBNY PIEKARZ CUKIERNIK
I kobieta do pomocy w piekarni.
MIARA'S CONTINENTAL PASTRY SHOP
7053 W. Addison

STAŁA PRACA
dla osoby wykształconej, z dobrą praktyką biurowo-handlową, znającą angielski. Przyjmujemy tylko oferty z podaniem kwalifikacji.
KSIĘGARNIA POLONIA
2886 Milwaukee Ave., Chicago

COOKS HELPER
ON CALL FOR
Glenview Public Schools
Lunch Program
CALL KAREN 998-5019

ASSEMBLER AND SOLDERER
Responsibilities include assembling and wiring of electronic controls, using small tools and soldering iron. Some experience necessary. Profit sharing bonus, 7½ paid holidays and generous salary. Come in and apply in person.
LUMENITE ELECTRONIC CO.
2331 N. 17th Ave.
Franklin Park
455-1450

★ Praca Żeńska

GOSPODYNI
Zamieszkać. Od niedzielnej nocy do soboty w południe. 2 dzieci. Wszystkie domowe obowiązki. Własny pokój TV, łazienka. Angielski, francuski, niemiecki jest plusem.
Dzwonić po angielsku:
236-4500 — od 9-5 po poł.
a po 5-ej i weekendy — 787-2931

GOSPODYNI Z ZAMIESZKANIEM
Piękny dom w Barrington. Do opieki nad 4-letnim dzieckiem i niemowlęciem. Musi mówić po angielsku. Własny pokój, łazienka, TV plus wynagrodzenie. Wolimy z doświadczeniem. Referencje. Dzwonić po angielsku:
381-6377

HOUSEKEEPER
Mature Energetic Person
To live in permanently. Take complete care of home, and 2 boys — ages 8 & 9. References required.
771-7445

GOSPODYNI
$100 — $125 TYGODNIOWO
Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni Tygodniowo.
ARDEN'S AGENCY
6934 N. Glenwood
Proszę dzwonić w języku angielskim.
465-1241 albo 824-1843

POMOC DO OPIEKI NAD STARSZĄ PANIĄ INWALIDKĄ
Z Zamieszkaniem
Potrzebna odpowiedzialna kobieta na 5 lub 6 dni do pomocy przy starszej pani - inwalidce. Dzwonić w języku angielskim.
966-7253

RELIABLE, MATURE WOMAN
To care for 5 year old boy and do housekeeping. Monday through Friday 7:30 to 5:30. Live-in or come and go. References required and some English. Glencoe.
835-4234

POTRZEBNE kobiety do sprzątania na rano. Zgłaszać się osobiście na adres 3235 N. Narragansett w godz. 9:30-2:30.

★ Praca

POSIADAMY PRACE FIZYCZNE LUB UMYSŁOWE DLA WSZYSTKICH
Irene's Employment Agency
6201 W. TOUHY 631-8878

MAN OR WOMAN
needed for kitchen work, nights only. Must speak English & live in vicinity.
SANTUCCI'S RESTAURANT
6211 S. Cicero Ave.
PH.: 767-2244

DOCK WAREHOUSE PERSONNEL
Shiping — receiving, order pulling. Must speak some English.
Apply:
NOON HOUR FOOD PRODUCTS
660 W. RANDOLPH
or
Call John Walls 782-1177

BOOKKEEPER-SECRETARY
Fluency in Polish a plus.
Apply at
4616 W. FULLERTON
Or Call 384-6803

MAINTENANCE PERSON
Duties include, windows, floors, washrooms. Minimum $140 per week. Meals, hospitalization, 2 week vacation and uniform.
McDonalds Restaurant
6309 Dempster,
Morton Grove
Call Jim 967-5540

★ Praca Męska

DIE CAST MAINTENANCE
With some supervisory experience. Fringe benefits plus. 597-1300
JOHN CIPOLLA

SCREW MACHINE SET-UP OPERATORS
BROWN & SHARPE
Only Experienced Need Apply
Many Company Benefits
PLEASE CALL: 237-0034

MESSENGER FULL TIME
Good pay and benefits. Must be familiar with Loop. For interview call:
Geri 427-1880

TOP HOURLY RATE PAID

MACHINE MAINTENANCE
Requires machine maintenance and heavy electrical ability. Must speak English. Many company benefits. Day or night shift. Northwest location.
CALL 889-3400

PRZYJMĘ blacharza samochodowego. Na pełen lub part-time. 725-2824.

TYNKARZ
Remonty i prace przy nowych budowlach. Pełen etat. Doświadczeni tylko. Północno zachodnia okolica.
Dzwonić do Ted
955-9400

ASSISTANT FOREMAN
Copy duplicating firm seeks responsible person for assistant foreman position. Production shop. Good pay, insurance benefits. For interview call
GERI
427-1880

SCREW MACHINE OPERATOR
Must have machine shop background and a willingness to work and learn. Good starting salary, raises commensurate with ability to produce. Good benefits. Vicinity 72nd and Cicero.
CALL 585-3110

PRESSMAN — 360 A. B. Dick. Loop location. 222-0060

WAREHOUSE MAN
Steady work, general warehouse. English speaking.
FOME — BORDS COMPANY
2211 N. Elston
See Carl

FOREMAN
POLISH AND ENGLISH SPEAKING
Opening for experienced working foreman, 2nd shift. Lathe and Mill dept., including N/C. Close tolerance work. Must read prints. Steady employment.
AUSTIN CONTINENTAL INDUSTRIES
3636 N. TALMAN
Chicago, IL 60618
528-9200

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić do Znanego Kontraktora
MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

Complete Building Repairs, Renovations Maintenance
Qualified and Equipped to Perform all your work in accordance with Highest Professional Standards and using the Finest Available Materials.
"DO IT ONCE — DO IT RIGHT DO IT NOW"
Ask for George
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage Ave. 278-1525
Serving Chicagoland Since 1951

★ RUMMAGE SALE

MINIATUROWY PCHLI TARG
(Mini Flea Market)
Piątek, 12 Września
8 Rano - 2 Po Południu
4624 S. SPAULDING
Setki artykułów za bezcen. Nie przeoczcie tej okazji.

RUMMAGE SALE
Irving Park Baptist Church
4401 W. Irving Park Rd.
& Kostner Ave.
W SOBOTĘ 13 WRZEŚNIA
OD 9 - 2

★ Zguby

ZGUBIONO paszport na nazwisko Marianna Deptuła. Znalazcę prosimy o kontakt, tel.: 384-1129.

★ Porady Prawne

POLSKI ADWOKAT
udzieli pomocy prawnej w sprawach dotyczących polskiego prawa
685-4771

★ Praca Męska

TOOL AND DIE MAKER
Need tool and die maker w/minimum 4 years experience. Must be capable of close tolerance work. Interview by appointment. MR. BRAUCK —
Lamkin Leather 243-1117
406 N. Aberdeen

MAINTENANCE MAN
We need a man who is familiar with hydraulic machines, repairs and upkeep, welding, truck and forklift repair, maintenance, and electrical repair. Must be skilled in all these types of repair. Apply in person September 11 and 12 only at:
MAHZEL METAL INC.
325 N. ELIZABETH Chicago

Potrzebny Doświadczony
KUCHARZ
Do Polskiej Restauracji
Zgłoszenia Telefoniczne
Od 9 Rano do 12 w Poł.
283-0929

POTRZEBNY muzyk do zespołu. Dzwonić wieczorem, tel. 588-9112.

INSPECTOR
Quality control metal cabinet manufacturer, needs line inspector or quality control trainer. Should be mechanically inclined, quality conscious, and able to make independent judgement on quality of products. Preferred experienced. Able to communicate in English.
Call Dane 523-4804
MARVEL METALS PRODUCTS COMPANY
3843 W. 43rd Street

MACHINIST
Experienced, must be able to run Bridgeport, planer and lathe. Full time.
GRINDER & HEADER CO.
9007 EXCHANGE AVE.
FRANKLIN PARK
678-3480

GENERAL WAREHOUSE
Variety of general warehouse and maintenance duties. English speaking. Prefer mature man. See Carl.
2211 N. Elston
FOME BORDS CO.

★ Kontraktorzy

★ Dachy

Dachy — Obicia — Benton
Fugowanie — Rynny
Okna Sztormowe — Daszki
Wszelkie Przeróbki
Darmo Kosztorysy—Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właść.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959; Domowy: 775-6644

★ Malowanie

MALOWANIE, roboty elektrytczne, oraz kontraktorskie. Wykonujemy tanio. 692-6405 po 6-tej.

MALUJE wewnątrz i zewnątrz. $50 od pokoju. 286-0864 dzwonić po 5-tej.

★ Kanalizacja

WYKONUJĘ PRACE KANALIZACYJNE
wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 24-godzina obsługa. Wrazie złamania rur proszę dzwonić, a ja sprawdzę, bo 90% wygląda złamane a nie są. Nie potrzebują wymiany, tylko odpowiedniego czyszczenia, przez co zaoszczędzicie dużo pieniędzy.
Jędrzejczyk i Grabowski
384-0582

EAGLE PLUMBING & SEWER
Wykonuje wszelkiego rodzaju ROBOTY KANALIZACYJNE
Czyszczenie zbiorników ściekowych. Naprawy i przekonstruowywanie. Reperacja i instalacja pompy przeciw zalewowej. Drenowanie i elektryczne przepychanie rur kanalizacyjnych.
247-6510

★ AUTO

TRUCK CHEVROLET Pick-Up '74. Przystosowany do prac sidingowych. Sprzedam ze sprzętem lub bez. Tel. 252-1742

CHRYSLER '72, 68,000 mil, sprzedam. $350. 227-3559.

'75 CHEVROLET, 29,000 mil. 777-0971.

★ Mobile Homes

WISCONSIN DELLS
2 bedrooms 12x60. Furnished mobile home on approximately 2 wooded acres. With access to small private lake... $14,900
CALL: ED
(312) 552-7467
or
(608) 666-3953

★ Domy

PRZEZ WŁAŚCICIELA
3 piętrowy murowany. Osobne jednostki do ogrzewania. Dobry dochód. Całkowicie odnowiony. Nowe druty elektryczne. Wiele dodatków. W bardzo dobrym stanie. Blisko Archer-Albany. Przez umówienie.
585-5682

PRZEZ właściciela. Okolica Belmont i Central. Jednorodzinny dom. Dzwonić od 4 do 8 wieczorem. 777-0935.

★ Do Wynajęcia

4 POKOJE mieszkanie, ogrzewane. Piec i lodówka. 3110 N. Milwaukee. 282-3562 po 5.

POKÓJ z używalnością kuchni dla pana. Osobne wejście. Okolica Fullerton i Milwaukee. 775-4655.

DO WYNAJĘCIA sklep narożnikowy. Fullerton i Lavergne (5000 zachód). Ogrzewany. $300 miesięcznie. 252-3068.

4 POKOJE nieumeblowane na drugim. Bez dzieci. Lokator sam ogrzewa. $170. 489-5347.

LEAVITT BLISKO FULLERTON
Dwa 6-cio pokojowe mieszkania. Bardzo czysty budynek. Gazowe ogrzewanie. $185. Tylko dla dobrych lokatorów.
525-0477

6 POKOI do wynajęcia. Od 15 - go września. 583-7965.

4-POKOJOWE mieszkanie. Piecem ogrzewane. Na Marianowie. Drugie piętro. 489-5866.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy. z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

$91.8 mln Dotacji Federalnej Dla Chicago i Przedmieść

W czasie konferencji prasowej, przy okazji pobytu w Chicago sekretarza Transportu Neil E. Goldschmidta, reprezentant stanowy, demokrata Daniel Rostenkowski podał do wiadomości, że władze federalne przyznały dla Chicago i przedmieść dotację w wysokości $91.8 mln przeznaczaną na potrzeby transportu publicznego.

Jest to kolejna pomyślna wiadomość dla miasta w ciągu kilku dni. Poprzednio przyznano pieniądze na budowę nowego międzynarodowego portu lotniczego przy istniejącym O'Hare i $13.2 mln dla CHA na potrzeby osiedli mieszkaniowych dla mało zarabiających rodzin.

Rep. Daniel Rostenkowski podając tę wiadomość przedstawił poszczególne pozycje na jakie przeznaczono przydzielone fundusze.

Największą część pieniędzy przeznacza się na budowę przedłużenia linii kolejki miejskie od stacji Jefferson Park do międzynarodowego portu lotniczego na O'Hare. Dzięki uzyskanej dotacji powstanie na przedłużonej trasie stacja przy Cumberland i druga przy Harlem.

Na to przedsięwzięcie przeznaczono z przyznanych funduszy $40 mln.

$23.2 mln przeznacza się na zakup 300 nowych wagonów dla kolejki miejskiej będącej pod zarządem CTA.

$16 mln zużyte będzie na kupno dziewięciu motorowych wagonów i 34 zwykłych dla kolei podmiejskich linii Chicago & North Western i na remont tej linii.

Z sumy $8.18 mln pokryte będą koszty remontu obecnego dworca lotnieczego na O'Hare i wydatki związane z zakupem nowego sprzętu do oczyszczania miasta ze śniegu. Na liście zakupów znajdują się 44 pozycje różnego rodzaju takich urządzeń.

$4.47 mln przeznacza się dla RTA, która w całości zużyje te pieniądze na zakup nowych autobusów, wyposażenia i nowych terenów dla potrzeb linii autobusowych w Waukegan i Joliet.

Pomyślne wiadomości dla naszego miasta nadeszły w czasie kiedy wzrasta nasilenie kampanii wyborczej kandydata demokratycznego Jimmy Cartera. Mayor Jane Byrne, która w początkach kampanii popierała senatora z Massachusetts, Edwarda Kennedyego i krytykowała prezydenta, obecnie powiedziała, że ostatnie posunięcie wskazują, że: "Jimmy Carter rozumie potrzeby Chicago."

Poszukiwania Za Specjalistami Podejrzanymi o Kradzież

Drogich Kamieni, Złota i Pieniędzy Wartości $4 Mil.

Policja chicagoska i agenci FBI prowadzą dochodzenia w związku z kradzieżą drogich kamieni, złota i pieniędzy w czasie ostatniego weekendu z firmy Donald Bruce Co. Z pierwszych wiadomości, jakie otrzymano dzięki informacjom niezidentyfikowanego świadka przypuszcza się, że włamania i kradzieży dokonali najlepsi specjaliści krajowi. Świadek zeznał, że widział dwóch mężczyzn wchodzących z włazu, w którym znajdowały się kable telefoniczne. Jak wiadomo, kable te zostały poprzecinane na krótko przed włamaniem, W celu odcięcia połączeń alarmowych jakie miała zainstalowana ta firma.

Władze doszły do wniosku, że we włamaniu musiało brać udział przynajmniej cztery osoby. Poszukuje się obecnie pięciu zawodowych włamywaczy, należących kiedyś do słynnej grupy Paula Panczko, grasującej w Chicago w latach sześdziesiątych.

W roku 1975 zostali oni aresztowani przed sklepem jubilerskim w Niles, mając przy sobie narzędzia potrzebne do włamania. Od tego czasu, pod odsiedzeniu kary więzienia większość tych włamywaczy przeniosła się na stale na Florydę.

Poszukuje się: 55-letniego Edwarda Cook i 40-letniego Roy Blakeney. Zdaniem specjalistów, złodzieje planowali włamanie od dłuższego czasu.

Przypuszcza się, że pierwszym zadaniem włamywaczy było przerwanie połączeń alarmowych. Osoba, która była za to odpowiedzialna, musiała również być specjalistą, najprawdopodobniej byłym pracownikiem kompanii telefonicznych, ponieważ przewody telefonów są bardzo skomplikowane. Włamywacze sprawdzili zresztą czy alarm działa na kilka godzin przed rozpoczęciem swej akcji, ponieważ kompania alarmowa wezwana była do firmy jak wtedy przypuszczano "fałszywym alarmem."

W międzyczasie, pracownicy obrabowanej firmy, robią obliczenia strat, przypuszczają, że dojdą one do ponad 4 milionów dolarów.

Władze nadal apelują do wszystkich, którzy mogliby udzielić jakichkolwiek informacji na temat włamania, tych, którzy widzieli nieznanych osobników w okolicy o kontaktowanie się z porucznikiem Edwardem Wodnickim dzwoniąc na nr: 744-8263.

Dwoje Oskarżonych Przyznaje Się Do Winy

Dwie osoby oskarżone o przepłacanie urzędników stanowych w zamian za obniżanie rat podatkowych od posiadłości należących do klientów, przyznały się do winy w czasie rozprawy jaka rozpoczęła się we wtorek. Chodzi tu o niedawno zdemaskowaną aferę przekupstwa w którą wmieszani są pracownicy i członkowie stanowej Rady Apelacyjnej.

Przed sądem stanęli: właścicielka firmy konsultacyjnej R. M. Lynch & Co. Joan Lynch i jej pracownik Joseph Armato, przyznali się, że płacili trzem członkom Rady, za "najlepsze rozpatrzenie sprawy" klientów firmy, którzy starali się o zniżki podatkowe. Pani Joan Lynch zeznała, że po objęciu firmy z chwilą śmierci jej męża, została poinformowana przez jednego z pracowników Rady, że musi "opłacić" pozytywne rozpatrzenie sprawy jej klientów, bo inaczej nie będzie mogła nic załatwić. Chcąc utrzymać firmę, musiała dostosować się do życzeń.

W sumie zapłacono spore sumy pieniędzy trzem osobom: Thomasowi Lavin, byłemu zastępcy komisarza Rady, James Woodlock — który był specjalistą obsługi komputerów i Jimmie Smith, urzędnikowi Rady. Nie ujawniono wysokości łapówek.

Oskarżeni, w chwili gdy zostaną uznani winnymi przestępstwa mogą otrzymać najwyższy wymiar kary tj. 20 lat więzienia i zapłacić grywnę w wysokości 25 tys. dol.

Sędzia Sądu Okręgowego John Powers Crowley wyznaczył dzień 17 października na dzień w którym ogłosi wyrok. Oskarżeni przyznali się do winy w zamian za łagodny wyrok kary. Prokurator obiecał im, że nie będzie występował do sądu z żądaniem najwyższego wymiaru kary.

W tym samym dniu odbyły się wstępne przesłuchania dwóch innych oskarżonych w tej samej sprawie. W obu wypadkach oskarżeni nie przyznali się do winy.

Jednym z tych oskarżonych jest Albert C. Ebert, właściciel firmy realnościowej, który zapłacił $6,000 za obniżenie podatku w latach 1977 i 1979 i asystent Rady, za swój udział w aferze i otrzymywanie łapówek. Ebert podobno uzyskał obniżkę o 3 mln dol.

Dochodzenia w Sprawie Zabójstwa w Skokie

Policja prowadzi dochodzenia w sprawie zabójstwa Alfreda J. Kapelusza, 57. Sąsiedzi zamieszkujący w tym samym budynku zaalarmowani zostali trzema strzałami w mieszkaniu państwa Kapelusz, 9107 N. Keating Ave. Przybyła na miejsce policja znalazła na podłodze w kuchni leżącego Alfreda J. Kapelusza. W mieszkaniu była również jego żona, która twierdzi, że w czasie strzałów znajdowała się w dalszych pokojach. Po przewiezieniu ofiary do szpitala stwierdzono śmierć. Małżonkę i innych członków rodziny poddano przesłuchaniom. Sąsiedzi zeznali, że nie zauważyli aby ktokolwiek zaraz po strzałach opuszczał budynek. Denat znany był w okolicy jako uczynny i lubiany sąsiad.

Koniec Strajku Nauczycieli

Nauczyciele przedmieścia Barrington powrócili do klas w środę, po podpisaniu ugody z władzami szkolnymi. Strajk ten trwał dwa dni.

Nie mniej nauczyciele kilku innych okręgów szkolnych nadal pozostają na strajku. Strajkują nauczyciele w: West Chicago, Bloom H.S., Park Forest, Thornton i w Lombard.

Rozmowy pomiędzy nauczycielami i przedstawicielami administracji szkolnej nadal trwają.

Gubernator Sprzeciwia Się Podwyższeniu Podatków Na Parki

We wtorek, gubernator Thompson złożył swe veto przeciw proponowanej ustawie stanowej, na mocy której chicagoskie parki i muzea znajdujące się w tych parkach, otrzymywałyby pozwolenie podwyższenia podatków na ten cel. Gubernator sprzeciwiając się nowej ustawie zaznaczył, że chicagoski Dystrykt Parków nie dostosował się do poleceń stanowych, które wymagały, aby zredukować swój budżet na rok 1979, ponieważ otrzymają mniej pieniędzy na skutek zniesienia osobistego podatku stanowego.

Na mocy nowej ustawy, podwyższonoby podatki od nieruchomości na rzecz parków i muzeów o odpowiednio 10 i 33%. Podwyżka tych podatków weszłaby w życie bez referendum, to znaczy, że płatnicy podatków nie mieliby nic do powiedzenia. Równocześnie nowa ustawa podnosiłaby normy ustanowione poprzednio przez stan. Gubernator stwierdził, że pozwolenie na podwyższenie podatków byłoby "policzkiem" dla mieszkańców Chicago.

Przewodniczący Dystryktu Parków chicagoskich Raymond Simon stwierdził, że decyzja Gubernatora bardzo go zawiodła. Zdaniem prezesa nowa ustawa byłaby wielką pomocą w wyrównaniu braków jakie zostały spowodowane stale wzrastającą inflacją a co za tym idzie wzrastającymi cenami usług i materiałów. Simon powiedział również, że Dystrykt Parków ma zamiar odpowiednio zredukować swe wydatki, biorąc pod uwagę zniesienie podatków osobistych i zamienienie ich na podatki od korporacji.

Simon wyraził nadzieję, że Gubernator pozwoli na odrzucenie jego veta w czasie jesiennej sesji Legislatury Stanowej. Aby móc odrzucić veto gubernatorskie musi się za tym wypowiedzić przynajmniej trzy piąte wszystkich ustawodawców Zgromadzenia.

Gubernator zatwierdził również ustawę na mocy której osoby sprzedające używane samochody innym, będą zwolnione od zapłacenia dotychczas wymaganego podatku od sprzedaży na rzecz stanu w wysokości $30. Chodzi tu o samochody liczące więcej niż 5 lat.

Dodatkowo, Gubernator podpisał ustawę zmuszająca właścicieli domów, którzy chcą zamienić je na kondominia, do ofiarowania lokatorom pierwszeństwa w decyzji kupna swych mieszkań.

Zatwierdził również rozporządzenia, aby kompanie ubezpieczeniowe opłacały koszta związane z przeprowadzaniem operacji plastycznych lub za protezy, w wypadku, gdy są one bezpośrednim wynikiem operacji usunięcia rakowatej piersi u kobiet. Dotychczas koszta te musiał pokrywać pacjent.

Niezwykła Operacja Pacjent Czuje Się Dobrze

Dziewiętnastoletnia słonica czuje się doskonale po przejściu bardzo poważnej jak na słonie operacji złożenia złamanej nogi. Operacji dokonał zespół lekarzy weterynarii we wtorek. Słonica, która waży 6,400 funtów, złamała nogę w niedzielę w czasie występów cyrkowych.

Trudność przeprowadzenia tego rodzaju operacji na słoniu polega na tym, że słonie mają specjalny system oddychania i leżenie przez dłuższy czas połączone z narkozą, może spowodować poważne zaburzenia w oddychaniu, co z kolei doprowadza najczęściej do ich śmierci.

W wypadku słonicy Shirley operacja udała się i pacjentka pomału będzie przychodziła do zdrowia.

Nowe Oskarżenia o Nadużycia Tym Razem w Straży Pożarnej

Ujawniono ostatnio nowy skandal, tym razem dotyczący departamentu Straży Pożarnej. Wmieszani w ten skandal są zarówno pracownicy Straży jak i szereg osób takich jak b. alderman, reprezentant stanowy. W tym wypadku chodzi o kumoterskie załatwianie przyjęć strażaków do pracy. Zmowa oskarżonych polegała na tym, że poprawiano wyniki badań lekarskich potrzebnych dla kandydatów na strażaków, tak aby dany kandydat mógł się dostać do Departamentu.

Oskarżenie opiewa na ewentualną zmowę pracownika Straży Pożarnej Josepha Bombe, który odpowiedzialny jest za dział kontroli lekarskich. Bomba miał podobno poprawić wyniki badania lekarskiego syna szefa batalionu Anonucci, który chciał się dostać do pracy. Swiadkowie zeznali, że Bomba otrzymał od starszego Antonucci $50 w zamian za poprawki. Dodatkowo oskarżonymi są: Ray Antonucci szef batalionu, który był zastępcą komisarza Straży, reprezentant stanowy Robert M. Terzich, który sam jest strażakiem, b. alderman Stanley Żydło, szef batalionu Primo Biasi, kapitan Joseph Lynch i inni.

Osoby poinformowane ujawniły, że najważniejszą osobą w tym skandalu jest Joseph Bomba, który może być oskarżony o "poprawienie" ponad 90 aplikacji w 1978 r. Podobno akcja Bomby podyktowana była obawą przed ewentualnymi odrzuceniami tych kandydatów na podstawie orzeczenia sądowego wydanego w związku z oskarżeniem przeciw Straży, że stosuje dyskryminację w przyjmowaniu nowego personelu. Wszyscy ci, którym "pomógł" Bomba, mogli stać się ofiarami tzw. "odwrotnej dyskryminacji".

Podobno biuro prokuratora zaproponowało wszystkim jedenastu oskarżonym przyznanie się do winy "obrazy władz", ponieważ oskarżenie o oszustwo pociąga za sobą wyższy wymiar kary. W wypadku skazania za obrazę, zapłacą jedynie niewielką grzywnę, natomiast za oszustwa grożą kary 5 lat więzienia i grzywny do 5 tysięcy dolarów.

Sędzia Sądu Okręgowego Frank J. McGarr polecił miastu przekazanie sądowi wszystkich dokumentów dotyczących przyjmowania do służby w Straży Pożarnej.

Sprawa Ukraińskiego Chłopca Odłożona Do 26 Września

Przed Sądem dla Nieletnich w Chicago odbyły się kolejne przesłuchania w sprawie 12-letniego Waltera Polovchaka, ukraińskiego chłopca, który w obawie przed powrotem do Rosji sowieckiej zbiegł z domu rodziców. Sprawa ta rozpoczęła się w czerwcu. Władze imigracyjne zapewniły chłopcu azyl polityczny, lecz rodzice, których reprezentuje prawnik American Civil Liberties Union — ACLU — wystąpił o przyznanie rodzicom prawa decyzji w sprawie przyszłości chłopca. Decyzją sądu wydaną w lipcu Walter przebywa tymczasowo w rodzinie zastępczej. Początkowo zatrzymał się wraz z 17-letnią siostrą Natalią, która także odmawia powrotu na sowiecką Ukrainę, u swoich kuzynów. Prawnik rodziców jednak wystąpił z zarzutem, że rodzina ta nastawia dzieci przeciwko ojcu i matce wobec czego wyszukano rodzinę amerykańską pochodzenia ukraińskiego zamieszkałą na zachodniej stronie miasta i tam czasowo skierowano dzieci jednocześnie zezwalając na możność ich widywania przez rodziców dwa razy w tygodniu.

Sprawa Natali jest mniej skomplikowana, bowiem rodzice uważają, że jest ona dostatecznie dorosła i może sobie sama dać radę w Stanach Zjed. natomiast Waltera nie chcą pozostawić samego.

W czasie ostatniego przesłuchania adwokat chłopca zaproponował powołanie przed sędziego specjalistów od spraw rosyjskich, którzy przedstawią perspektywy co może spotkać chłopca w systemie komunistycznej Rosji jeżeli powróci on, po nadaniu rozgłosu sprawie, z rodzicami na Ukrainę. Sędzia Joseph C. Mooney przychylił się do wniosku obrońcy mimo sprzeciwu adwokata rodziców. Sędzia powiedział, że w świetle przepisów stanowych o prawie młodocianych powinno się rozpatrzyć wszystkie argumenty jeżeli chodzi o przyszłość dziecka.

W związku z tym, a także wyrażeniem zgody na przeprowadzenie nowych testów przez niezależnych psychologów, postanowiono odbyć jeszcze jedno przesłuchanie przed rozpoczęciem procesu. Sędzia Mooney zobowiązał obie strony do przedłożenia nowych danych (wyników badań biegłych psychologów i opinii o czekającej Waltera przyszłości w Rosji) w dniu 26 września.

Przewiduje się, że rozpoczęcie właściwego przewodu sądowego nastąpi nie wcześniej niż w październiku.

Kongres Zadecyduje o Funduszu Na Nowy System Kanałów

W Chicago prowadzone są od przeszło dwóch lat roboty nad nowym systemem kanalizacyjnym znanym jako Deep Tunnel Project albo Tunnel and Reservoir Plan. Koszt pierwszej fazy budowy obliczany jest na sumę $1.2 miliarda.

W tym tygodniu Nicolas J. Melas, prezes Dystryktu Sanitarnego, podał do wiadomości, że nadzieje na uzyskanie przydziału pieniędzy z funduszu federalnego wzrosły. Specjalna komisja powołana przez Federalną Agencję Ochrony Środowiska Naturalnego po siedmio miesięcznym badaniu sprawy opracowała raport zalecający kongresmenom przyznanie sumy $585 mln na kontynuowanie prac fazy pierwszej budowy nowego systemu kanalizcyjnego w Chicago.

Deep Tunnel Project znajduje się na liście projektów związanych z oczyszczaniem ścieków w kilku ośrodkach miejskich na terenie Stanów, na których realizację ma przyznać pieniądze Kongres.

Melas ogłosił tę wiadomość na specjalnym spotkaniu przedstawicieli nowopowstałej organizacji obywatelskiej "Operation Lake Watch", mającej za zadanie walkę z zanieczyszczeniem wód jeziora Michigan. Szczególnie aktualną stała się ta sprawa po ostatnim sezonie letnim, kiedy z powodu zanieczyszczenia wody musiano kilkakrotnie zamykać plaże miejskie. Na południowej stronie miasta zanieczyszczenia zdażały się wyjątkowo często. Jak podkreślano na spotkaniu, strona północna ma nowocześniejszy system kanalizacji i dlatego zagrożenie zanieczyszczenia jest o wiele mniejsze.

Nowy system kanalizacyjny ma właśnie za zadanie niedopuszczenie do bezpośredniego wylewania nadmiaru wód z kanałów miejskich do jeziora. Plany przewidują wybudowanie na głębokości 200 do 300 stóp pod powierzchnią ziemi systemu zbiorników o przekroju od 10 do 33 stóp, w których gromadzone będą wody spływające kanałami miejskimi w czasie ulewnych deszczów i następnie stopniowo przepuszczane do oczyszczalni ścieków przed wylaniem ich do wód jeziora. System ten budowany jest w pobliżu rzek Little Calumet, Des Plaines i przy północnym brzegu rzeki Chicago. Plan budowy takich zbiorników przy rzece Calumet nie zyskał aprobaty specjalnej komisji. "Operation Lake Watch" postawiła sobie za zadanie przekonanie Federalnej Agencji Ochrony Środowiska Naturalnego, że właśnie w okolicy rzeki Calumet potrzebny jest taki zbiornik i oczyszczalnia ponieważ spływające ścieki z tych terenów najbardziej przyczyniły się w czasie lata do zanieczyszczenia plaż na południowej stronie.

Alderman Ed Vrdolyak Pod Ochroną Policyjną

Illinois Law Enforcement Department otrzymał wiadomość o planowanym spisku przeciw aldermanowi Vrdolyakowi. Podobno serbscy terroryści mają zamiar porwać aldermana, aby domagać się zwolnienia swych współtowarzyszy, którzy obecnie przebywają w więzieniu.

W związku z wiadomością o planach terrorystów, władze otoczyły aldermana specjalną opieką. Przez dwadzieścia cztery godziny, zarówno alderman jak i jego rodzina mają ochronę policyjną. Specjalni, tajni agenci strzegą domu, biura i nawet biur znajdujących się w Ratuszu.

Dzięki informacjom dostarczonym przez informatora zdołano dowiedzieć się, że w planach było porwanie Vrdolyaka w zamian za:

- Zwolnienie z więzienia Nikola Kavaja, aktywistę grupy serbskiej Chetnik, który został skazany na karę długoletniego więzienia za porwanie samolotu w 1979 r. W czasie, kiedy Kavaja porwał samolot, brat aldermana, który pracował w chicagoskiej policji, rozmawiał z porywaczem, przekonując go o konieczności puszczenia na wolność pasażerów samolotu.
- Terroryści chcieli również domagać się wypuszczenia z więzienia w Niemczech księdza Stoijlko.

Dodatkowo dowiedziano się, że terroryści mieli również zamiar napaść na konsulat jugosłowiański mieszczący się przy ul. Michigan. Terroryści planowali zaatakować konsulat w nadchodzący poniedziałek. W planach był atak uzbrojonych w karabiny maszynowe mężczyzn, co mogłoby doprowadzić do poważnego rozlewu krwi. Ochrona konsulatu jest bowiem uzbrojona i przygotowana na wszelkie ewentualności.

Terroryści po porwaniu aldermana i otrzymaniu później swego towarzysza, mieli zamiar zabić Vrdolyaka.

Grupa Chetnik, jest grupą, która powstała w Jugosławi jeszcze w czasie ostatniej wojny światowej. Jest to grupa ostro przeciwdziałająca komunizmowi, wrogo nastawiona do obecnego ustroju w kraju. Byli oni zwolennikami króla jugosłowiańskiego.

Grupa ta chce zwrócić na siebie uwagę w tym kraju, aby móc dalej prowadzić walkę.

Program Ochrony Jeziora Przed Zanieczyszczeniami

Przedstawiciele Metropolitan Sanitary District ogłosili szeroko zakrojony program mający na celu ochronę wód jeziora Michigan przed zanieczyszczeniem jakie miały miejsce w czasie ostatniego lata. Jak wiadomo obecnie zdołano już stwierdzić kto ponosił winę za te zanieczyszczenia i sprawa poszła do sądu. Odpowiadać będzie Dystrykt Sanitarny miasteczka Hammond Indiana.

Władze chicagoskie chcą jednak za wszelką cenę zapobiec wypadkom na przyszłość. Dlatego też opracowano plan w który będą włączeni wszyscy. Oprócz wzmożonej akcji pracowników Dystryktu, którzy będą stale analizować wody jeziora, sprawdzając czy nie zawierają one zbyt dużej ilości groźnych bakterii, jest w planach włączenie do akcji ludzi prywatnych. Tak więc zwrócono się z apelem do wszystkich mieszkańców o pomoc. Szczególne nadzieje pokładane są w licznych amatorach rybołóstwa, właścicieli łodzi i małych statków. Chodzi mianowicie o zwracanie uwagi na wody jeziora. Z chwilą zauważenia jakichkolwiek śladów zanieczyszczeń, osoby te są proszone o kontaktowanie się z odpowiednimi ośrodkami, które natychmiast zajmą się tą sprawą.

Przewodniczący chicagoskiego Dystryktu Sanitarnego Nicholas Melas stwierdził, że obowiązkiem wszystkich jest dbanie o to aby wody jeziora były czyste. Od dziesięciu lat narastają stale kłopoty z zanieczyszczeniem jeziora i trzeba wspólnie postarać się o to, aby wyeliminować je jak najszybciej.

Dystrykt Sanitarny będzie kontrolował wody na przestrzeni kilkudziesięciu mil. Na brzegach całego stanu, od granic z Wisconsin aż po granice z Indiana.

Kursy Dla Policjantów

Superintendent policji Richard Brzeczek powiedział, że w związku ze wzrostem wypadków kradzieży dzieł sztuki i wyrobów artystycznych wytypowano trzydziestu pracowników wydziału dochodzeniowego, którzy przejdą specjalne kursy celem zdobycia umiejętności w ocenie wartości tych wyrobów. Kursy obejmą dwie sesje w galeriach na północnej stronie miasta.

Śmierć Motocyklisty

Student uniwersytetu w Carbondale poniósł śmierć na miejscu, kiedy prowadzony przez niego motocykl uderzył w tył samochodu na drodze stanowej Nr. 13 na wschód od Carbondale.

Na zderzone pojazdy wpadło kilka jadących z tyłu wozów. Na szczęście nikt więcej w powstałym karambolu nie odniósł obrażeń.

Będziemy Płacili Taniej Za Zużycie Prądu

Commonwealth Edison Co. podała, że od 14 października obniża cenę za jedną kilowato-godzinę o 4.8 centa. Opłaty były podniesione w okresie letnim.

Pożar w Domu Dla Starców

W 12-o piętrowym budynku przy 1020 W. Lawrence Ave. w którym zamieszkuje 375 osób starszych wiekiem, wybuchł pożar. Dwie rezydentki przewieziono do szpitala celem poddania ich zabiegom inhalacyjnym.

Również jeden z ekipy strażackiej odniósł obrażenia. Policja prowadzi dochodzenia istnieje bowiem podejrzenie, że ogień został podłożony.